DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 182. Poniedziałek, 18 (30) Sierpnia. 1869 r.

Rok 6.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs. 2; miesięcznie kop. 67.- -Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5;--kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. - Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 18 (30) Sierpnia.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, podaje do powszechnej wiadomości, że w myśl przepisu art. 188 prawa o Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem z r. 1825, tudzież postanowienia b. Rady Administracyjnej z d. 18 (30) Czerwca 1827 r., odbyć się ma w dniu 3 (15) Września r. b. ogólne zebranie posiadaczy Listów Zastawnych, w celu wyboru Prezesa i czterech Radców Komitetu właścicieli Listów Zastawnych w miejsce wychodzących z urzędowania. Każdy z posiadaczy Listów Zastawnych, któremu wedle art. 189 prawa o Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem z roku 1825 służy wolność głosowania na ogólnem zebraniu, zgłosić się winien w dniach 29 Sierpnia (10 Września), 1 (13) i 2 (14) Września r. b. do biura Dyrekcji Głównej dla uzyskania biletu wnijścia do wielkiej sali zebrań w gmachu Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, w której wybory odbywać się będą, a to w godzinach od 9-ej z rana do 1-ej z południa i wymienić imię, nazwisko i zamieszkanie swoje, oraz złożyć książeczkę legitymacyjną, jeżeli w Warszawie zamieszkały, lub inny dowód legitymacyjny, jeżeli zamieszkanie jego jest na prowincji, tudzież okazać Listy Zastawne w ilości nadającej prawo do głosowania i podać wykaz własnoręcznie podpisany, obejmujący litery i numera tychże Listów Zastawnych. Po przekonaniu, że zgłaszającemu się służy prawo głosowania, wydanym mu zostanie bilet wnijścia przez Delegowanego Członka Dyrekcji Głównej z oznaczeniem liczby kresek, do jakiej udowodni prawo. Bilet rzeczony służyć może tylko osobie na nim wyrażonej, a przy oddawaniu go wchodząc na zebranie okazać należy i wyż wspomniany dowód legitymacyjny.

Szkoła felczerów cywilnych zawiadamia niniejszem, że zapis uczniów, na rok szkolny 1869/70, rozpocznie się w dniu 24 sierpnia (5 września) i odbywać się będzie do dnia 1 (13) września r. b., codziennie, od godziny 4-tej do 5-ej po południu, w kancelarji szkoły, przy placu Krasińskim, pod N. 647*b* (nowym 4).

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 18 (30) Sierpnia.

Dzienniki paryzkie, zgodnie z naszym onegdajszym telegramem, zaprzeczają pogłoskom rozpuszczonym w Paryżu o pogorszeniu się stanu zdrowia cesarza Napoleona III. Przeciwnie, *Journal officiel* zapewnia, że zdrowie cesarza polepsza się, jego cierpienia reumatyczne stopniowo się zmniejszają, dodając, iż polecone zostało wyprowadzić policyjne śledztwo co do źródła tych pogłosek, które wspomniony dziennik przypisuje spekulacjom giełdowym. Najlepszym dowodem, że stan zdrowia cesarza francuzów nie pogorszył się, jest to, że program podróży jego małżonki na w. Korsykę nie doznał zmiany i według ostatnich doniesień, cesarzowa Eugenja przybyła już do Bastia. — Dziennik *La France* z wielką gwałtownością powstaje przeciwko sprawozdaniu odczytanemu przez p. Devienne w senacie, o projekcie reform w konstytucji. Według tego dziennika sprawozdanie napisane jest w duchu dawnej ery, na którą z ubolewaniem się ogląda, kiedy jego zadaniem było uznanie liberalnego ducha nowych reform. Dalej *La France* zarzuca sprawozdawcy, że zamiast wyjaśnić ciemne ustępy projektu, jak naprzykład art. 2-go o odpowiedzialności ministrów, jeszcze bardziej je zaciemnił, a w ogóle w całem jego sprawozdaniu przebija się obawa, której następstwem było odrzucenie wszystkich liberalnych poprawek, a pomiędzy innemi żądającej wybieralności merów przez rady gminne; jednem słowem, sprawozdanie napisane jest w duchu rezygnacji, zamiast być napisane w duchu ufności w skuteczność reform.

W Wiedniu delegacje pośpieszają ze swemi pracami. Delegacja węgierska zatwierdziła już budżet wydziału wojny, zgodny w części z uchwałami delegacji przedlitawskiej, a w części z wnioskami własnego komitetu. Delegacja zaś przedlitawska, zgodziła się na wszystkie zmiany wprowadzone przez delegację węgierską do budżetu wydziałów spraw zagranicznych, finansów i marynarki, z wyjątkiem kwestji podatku dochodowego i rozdziału dochodów „Lloyda", które to sprawy będą musiały być rozstrzygnięte na wspólnem zebraniu obu delegacji, przyczem szansa przechyla się na stronę węgrów, gdyż razem z nimi mają głosować galicyjscy członkowie delegacji przedlitawskiej. Bardzo ciekawe były rozprawy w obu delegacjach nad kredytami dodatkowemi na rok 1869, żądanemi przez ministra wojny. Delegacja przedlitawska zatwierdziła je dopiero po oświadczeniu ministra wojny, iż w razie ich odrzucenia, musiałby do tego stopnia rozbroić armję, iż na wiosnę, w razie potrzeby, nie byłby w stanie postawić jej na stopie gotowości do boju. Delegacja wszelako przyjęła rezolucję, iż na przyszłość wszelkie przekroczenia preliminowań budżetu będą ciążyły na odpowiedzialności ministra wojny. Delegacja węgierska uchwaliła także te kredyta, ale zaleciła zamieścić w protokóle oświadczenie komisarza rządowego, iż na przyszłość minister wojny nie przekroczy budżetu i za pomocą uchwalonych zasobów przez delegacje, potrafi utrzymać armję na stopie gotowości do boju.— Duchowieństwo w Czechach postanowiło dla przeciwdziałania agitacji na korzyść obchodu rocznicy Hussa, wysyłać misje i odprawiać publiczne nabożeństwa. Wątpią jednak, aby za pomocą tych środków potrafiono przeszkodzić wspomnionej agitacji, która już zbyt szeroko rozpuściła swe gałęzie.

W Atenach oczekują na powrót króla, który naprzód będzie miał do rozstrzygnięcia kwestję cząstkowej zmiany w gabinecie. Mianowicie gabinet chce zjednać sobie stronnictwo Delidżiordżisa, przez udzielenie jednemu z jego członków posady usuwającego się ministra sprawiedliwości.

Naleganie dzienników hiszpańskich odniosły ten skutek, że przewódca bandy Miller wraz z 40 towarzyszami, skazany na karę śmierci, został wraz z innemi ułaskawiony.— Jak przewidywano, pobyt jenerała Prima w Paryżu, dał powód do licznych przypuszczeń, a głównie przypisują mu zamiar zbadania usposobienia rządu francuzkiego względem wyniesienia na tron marszałka Serrano, za którym, według jednego z dzienników paryzkich, głosowałyby wszystkie stronnictwa monarchiczne— to jest progresiści, unioniści i demokraci, gdyby tylko postawił swą kandydaturę do tronu.

Stronnictwo liberalne w Anglji uzyskawszy zwycięztwo w przedmiocie bilu znoszącego kościół panujący w Irlandji, teraz pilnie zajmuje się urządzeniem stosunków agraryjnych w Irlandji, co ma być głównie zadaniem następnej sesji parlamentu. Obecna agitacja w tym celu tem większą ma donioślość, iż dąży do zmiany stosunków agraryjnych w całej Anglji, a stowarzyszenie które utworzyło się pod prezydencją p. Stuarta Milla, usiłuje przeprowadzić zniesienie dóbr fideikomisowych, tej głównej podstawy arystokracji angielskiej.

Wiadomości telegraficzne.

* *Liwadja, 10 (22) sierpnia.* Najjaśniejszy Pan, Jego Cesarska Mość Następca Tronu Cesarzewicz i Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz oddali wizyty księciu Karolowi rumuńskiemu.

* *Berdjansk, 11 (23) sierpnia.* Wczoraj po odprawieniu nabożeństwa, przystąpiono do badań przygotowawczych na linji berdiansko-oriechowsko-aleksandrowskiej drogi żelaznej, budować się mającej przez pp. Chłudowa i spółkę; obywatele Berdjanska na śniadaniu wyprawionem przez reprezentanta pp. Chłudowa i spółk., p. Fiszera, wynurzyli swe spółczucie dla tego przedsiębierstwa i życzenie ujrzenia jak najprędzej Berdjanska połączonym drogą żelazną z środkiem Azji, dla rozwoju handlu.

* *Sewastopol, 12 (24) sierpnia.* Wczoraj przybył tu budowniczy dróg żelaznych p. Polakow z kilkoma inżenierami dla obejrzenia miejscowości, przez którą zamierzone jest przeprowadzenie drogi żeleznej od Sewastopola do stacji Łozowej, na drodze żelaznej charkowsko-azowskiej.

* *Niższy-Nowogród, 12 (24) sierpnia.* Interesa na jarmarmu tutejszym jeszcze się nie uregulowały. Handel żelazem szedł dobrze. Wyroby łyczane przedane zostały teraz dwa razy drożej jak przeszłego roku, z powodu małego przywozu na jarmark i z przyczyny przedsięwzięcia środków przeciw ni-

szczeniu lasów wyrąbywanych na ten materjał. Wyroby rękodzielnicze, kosztujące teraz drożej niż zeszłego roku, przedają się podług cen przeszłorocznych, a nawet taniej, w skutku zwiększenia się ich wyrobu i olbrzymiego dowozu na jarmark. Herbata w cegiełkach zwykła, przedaną została kupcowi Aleksandrowowi po 56 rubli. Czarna herbata jeszcze nie jest sprzedaną. Na bajchowę jeszcze targ nie zaczęty. Towary futrzane, szczególniej ciemne popielice, idą tępo. Upał tu nieustaje, a przy silnym wietrze kurz nieznośny.

* *Wiedeń, 26 (14) sierpnia. Wiener Zeitung* donosi fmp. Möring zarządzający dotychczas namiestnictwem w Trieście, mianowany został ostatecznie namiestnikiem tamże. (*Wolffs T. B.*)

* *Wiedeń, 27 (15) sierpnia.* Delegacja rady państwa zgodziła się po większej części na odmienne postanowienia delegacji węgierskiej w przedmiocie budżetu ministerstwa spraw zagranicznych równie jak budżetu finansowego i marynarki, utrzymała jednak poprzednie postanowienie co do podatku dochodowego i subwencji Lloyda. Delegacja węgierska toczyła dalej rozprawy specjalne nad zwykłym budżetem marynarki. Tytuły od 6-go do 15-go zostały w części zgodnie z uchwałami delegacji rady państwa, w części z wnioskami komitetu węgierskiego załatwione. (*Tamże.*)

* *Wiedeń, 27 (15) sierpnia.* Delegacja węgierska załatwiła na swem dzisiejszem posiedzeniu, dalszy tytuł zwykłego budżetu militarnego, stosownie do wniosków komisji. (*Tamże.*)

* *Paryż, 27 (15) sierpnia. Journal officiel* donosi: Cesarzowa przyjętą była w Tulonie z zapałem. Po zwiedzeniu kościoła i ukończeniu przedstawień, jej cesarska mość udała się w podróż do Korsyki na pokładzie parowca l'Aigle. (*Tamże.*)

* *Paryż, 27 (15) sierpnia.* W sferach rządowych zapewniają, że zdrowie cesarza znacznie się poprawiło w ostatnich trzech dniach. Prefekt policji udał się rano do St. Cloud i pracował z cesarzem. Doniesienia *Figaro*, o przypadłościach omdlenia cesarza, oraz o operacjach chirurgicznych jakim się miał niby poddawać, są stanowczo bezzasadne. Ma być nawet zarządzone śledztwo sądowe o początku i rozszerzaniu tych fałszywych wiadomości. (*Tamże.*)

* *Paryż, 27 (15) sierpnia.* Większa część dzienników zaprzecza niepokojącym wieściom, jakie dziś krążyły o zdrowiu cesarza. Reumatyczne cierpienia cesarza znacznie się zmniejszyły, i wczoraj jeszcze był on wstanie przechadzać się po parku St. Cloud. (*Tamże.*)

* *Paryż, 28 (16) sierpnia. Journal officiel* pisze: Rozszerzono niepokojące pogłoski o zdrowiu cesarza. Pogłoski te są fałszywe. Bóle reumatyczne cesarza zmniejszają się z dniem każdym co raz bardziej. Zarządzono śledztwo, dla wykrycia sprawcy i szerzących tej wieści, która swe źródło może mieć tylko w niegodnych knowaniach gieldowych Cesarzowa wczoraj o godzinie 9-ej wieczór odpłynęła do Bastia. (*Tamże.*)

* *Berlin, 25 (13) sierpnia. Nrrdd. Allg. Z.* zaprzeczając pogłoskom ogłoszonym przez niektóre dzienniki, powiada, że rząd nie miał nigdy zamiaru żądania kredytu dodatkowego do budżetu wojny. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Madryt, 26 (14) sierpnia.* Urzędowa *Gaceta* ogłasza dekret rejenta, cofający nominację ministra marynarki Topete'a na admirała, na własne jego żądanie i przywracający dla tegoż stopień brygadjera floty. Proboszcz Miller i spółwinowajcy jego skazani na śmierć, zostali ułaskawieni. Gazety wzywają rząd aby postępował surowo z opornymi duchownymi. (*Tamże.*)

* *Madryt, 27 (15) sierpnia. Imparcial* donosi: Martos przesłał do Prima list, w którym dowodzi bezskuteczności kary śmierci za przestępstwa polityczne. Prim przedstawił ten dokument radzie ministrów. Tenże dziennik zaprzecza, iżby przy okoliczności pobytu dziennikarzy w zamku La Granja, była mowa o kandydaturze Serrano do tronu. (*Wolffs T. B.*)

* *Madryt, 27 (15) sierpnia.* Rozbitki band z La Mancha w liczbie czterdziestu ludzi domagały się tej nocy żywności w Canada. Wojsko ściga za niemi. W Fortosa ujęto dowódcę powstańców Leona y Coquetta z rozproszonej bandy w Alcala. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Lizbona, 26 (14) sierpnia.* Izby zostały dziś zamknięte przez króla. Mowa tronowa nie dotyka kwestji polityki zagranicznej i przyrzeka iż rząd zajmie się reformami w administracji wewnętrznej. Stan zdrowia królowej jest zadawalniający. (*Wolffs T. B.*)

* *Lizbona, 26 (14) sierpnia.* Podług ostatnich wiadomości z placu boju w La Plata, armje sprzymierzonych wyruszyły na Villa Ricca. (*Tamże.*)

* *Lizbona, 27 (15) sierpnia.* Z placu boju w La Plata donoszą ze źródeł paragwajskich, iż sprzymierzeni stoją przed pozycjami paragwajskiemi w Kordyljerach. Ataku jednak dotychczas jeszcze nie przypuszczali. (*Tamże.*)

* (Kronika kościelna). W zeszłą środę, w kościołku instytutowym św. Kazimierza na Tamce obchodzonym był doroczny odpust, ku czci św. Ludwika króla; na chórze wychowanki instytutu podczas sumy odśpiewały mszę Lachnera.—Onegdaj kościół św. Marcina przy ulicy Piwnej, obchodził przez nabożeństwo odpustowe, uroczystość patrona swojego ś. Augustyna.—Wczoraj w kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana obchodzonym był odpust ścięcia św. Jana; wotywę odprawił ks. Skrzypkowski; sumę celebrował ks. prałat Zwoliński, administrator archidjecezji warszawskiej; kazanie miał ks. Ruśkiewicz; podczas wotywy amatorowie odśpiewali mszę Krogulskiego, zaś podczas sumy artyści i chóry instytutu muzycznego przy współudziale artystów opery, pod kierunkiem profesora Rożnieckiego, wykonali mszę solenną Mozarta (F major), na graduale chór Mendelsohna, na offertorium „O salutaris" z ostatniej mszy Rossiniego, odśpiewała panna Lutz, amatorka. W kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, tudzież św. Marcina przy ulicy Piwnej obchodzonym był odpust pocieszenia Matki Boskiej.

* (Loterja fantowa). *Warsz. Dniew.* pisze: Zarząd ruskiego towarzystwa dobroczynności, zawiadamiając, że za upoważnieniem JW. Namiestnika w Królestwie, w początku września (r. s.) r. b. urządzona będzie w ogrodzie Saskim loterja fantowa na korzyść ubogich i sierot zostających pod opieką ruskiego towarzystwa dobroczynności, ma zaszczyt najuprzejmiej prosić pragnących przyczynić się do urządzenia wspomnionej loterji, aby nadsyłali ofiary do A. W. Patkula, na Nowym-Świecie w domu wydziału wojskowego.

* (Dochód z loterji fantowej). *Warsz. Dniew.* podaje następujące wiadomości o rezultatach, odbytej 9 (21) sierpnia r. b., loterji fantowej na korzyść Mikołajewskiej ochrony: „Z wyznaczonych do rozprzedaży 30,000 biletów na loterję a rozsprzedanych całkowicie po 20 kop.—6,000 rsr.; z 12,344 sprzedanych biletów wejścia po 15 kop.—1,850 rsr. 10 kop.; z 300 kontramarek na krzesła naprzeciwko orkiestry Bilsego po 25 kop.—75 rsr.; z naddatków przy kupnie biletów na loterję — 75 rsr. 79 kop.; oprócz tego od W. M. Istomina 37 rsr. 50 kop., od W. A. Kujawskiego 25 rsr., od bankiera Kronenberga za pośrednictwem W. A. Daniłowowej—25 rsr.; w ogóle było przychodu 8,088 rsr. 39 kop.; wydano na urządzenie loterji, stosownie do uchwały komitetu loteryjnego, 2,950 rsr, 80 kop.; pozostało czystego dochodu 5,137 rsr. 59 kop. Prezes komitetu loteryjnego, A. S. Aller, zawiadamia osoby które nieodebrały wygranych na loterji tej fantów, że takowe będą wydawane w koszarach Sierakowskich do 21 sierpnia (2 września) włącznie. Fanty pozostałe po tym terminie, oddane będą na korzyść Mikołajewskiej ochrony. W ciągu tego czasu mogą także ciągnąć losy, osoby, które posiadają jeszcze bilety loteryjne, a nie zdołały wyciągnąć losów z kół."

* (Tydzień handlowy). *D. 16 (28) sierpnia.* Brak ożywienia na targach zbożowych zagranicznych, o którem donosiliśmy w tygodniu przeszłym, utrzymał się i w tygodniu ubiegłym, czyniąc nawet dalsze postępy. Raporta jakie mamy przed sobą donoszą o zupełnym zastoju na targu londyńskim; wszelka chęć kupna ustała, pomimo gotowości do ustępstw ze strony posiadaczy; ceny pszenicy skutkiem tego obniżyły się tamże zaraz z początku tygodnia na ziarno krajowe o 2—3, na zagraniczne o 2 szylingi na kwarterze. Na targu berlińskim usposobienie dla żyta również o wiele się pogorszyło, a znaczne oferty, przy wstrzymaniu się od zakupów, wywołały obniżenie cen. Powyższe wiadomości silnie oddziaływały na targ gdański; w pszenicy z tego powodu żadnych nie było obrotów, tak dalece, że nie dają się żadne ceny oznaczyć; *żyto* zaś nabyte w pojedyńczych razach, po obniżonych cenach musiało być oddawane. Niekorzystne te wiadomości nie omieszkały wpłynąć na nasz targ; zakupy *pszenicy* do wywozu całkiem ustały, i gdyby nie poszukiwania pszenicy do cesarstwa, ceny uległywy obniżeniu. Pomimo to ceny w początku tygodnia mocne, w końcu osłabły. Płacono za ziarno wyborowe z wagą 255 funt. rsr. 8 kop. 25—rsr. 8 kop. 40, za ziarno wyborowe z wagą zwyczajną rsr. 8—rsr. 8 kop. 10, za średnie rs. 7 kop. 20—rs. 7 kop. 95, za gatunki ordynaryjne rsr. 6—rsr. 7 kop. 05. Dowozy były tylko średnie. *Żyta* dowozy były bardzo znaczne; kupowano głównie na potrzeby młynów tutejszych i liwerantów. Ceny obniżyły się o kop. 45; płacono przez cały tydzień rs. 4 kop. 80, w końcu zaś tygodnia osiągnięto tylko rs. 4 kop. 50, a za ordynaryjne rsr. 4 kop. 20—rsr. 4 kop. 35 za korzec. *Jęczmienia* dowozy były małe; ceny pomimo to słabe, z powodu oczekiwania znacznych dowozów; płacono za czterorzędowy rs. 3 kop. 30—rs. 3 kop. 45, za dwurzędowy rsr. 3 kop. 60—rsr. 3 kop. 75. *Owsa* dowozy skąpe, ceny wyższe o 15—20 kop.; płacono w ostatnich dniach rs. 2 kop. $32\frac{1}{2}$—rs. 2 kop. 40. *Rzepiku* letniego sprzedano po rs. 7 kop. 50—rs. 7 kop. 80. *Mąki* ceny mocne, niezmienione. *Okowity* ceny mocno się trzymają: płacą rs. 1 kop. 20—rs. 1 kop. 22. *Cukier:* w ubiegłym tygodniu sprzedały dwa domy tutejsze około 300 beczek rozmaitych marek do wyjęcia częściowo. Ceny płacone za takowe nie są znane. W interesie cząstkowym mało było życia. Ceny pozostały niezmienione zeszłotygodniowe. Płacono: za Ostrów do rs. 4 kop. 20; za Guzów do rs. 4 kop. 15; za Oryszew, Ostrów polski i Hermanów po rs. 4 kop. $7\frac{1}{2}$; za Dobrzelin i Majerhoff po rs. 4; za Leonów, Konstancję i Elżbietów po rs. 3 kop. $92\frac{1}{2}$; za Leśmierz i Rytwiany po rs. 3 kop. 90; za Mniszew i Łuków po rsr. 3 kop. $82\frac{1}{2}$. Za mączkę stosownie do gatunku i dobroci płacono rs. 3 kop. 80—rs. 3 kop. 90 za kamień 24 funt. *Łoju* sprzedano w ubiegłym tygodniu 5,500 pudów, z których 4,000 pudów na dostawę w listopadzie z wypłatą wszystkich pieniędzy z góry po rs. 5 kop. 85; zaś 1,500 pudów z zapłatą po dostawie po rs. 5 kop. 90. *Wełna:* w artykule tym panuje w ogóle dobre usposobienie, piękne gatunki są poszukiwane i wyżej płacone o 5—6 tal. od cen jarmarcznych. Zapasy znacznie uszczuplone. W wyjątkowych warunkach zakupiono partję 220 cetnarów wełny lubelskiej średnio-cienkiej po 78 tal., cena ta stosunkowo za wysoka przy obecnej konjunkturze. (*Gaz. Hand.*)

* (Potrzebna wiadomość). *Warsz Dniew.* pisze: „*Kurjer Warszawski*, zaczerpnął w tych dniach z *Merkurego* uwagę, która nadmieniwszy, że udział kobiet w różnych gałęziach pracy społecznej stał się potrzebą ekonomiczną, przytacza pocieszające przykłady tego zastosowania. „Szwajcarska administracja telegrafów i poczt, mówi ta uwaga, żywo zajmuje się udzieleniem kobietom praw do właściwych im zajęć i odpowiedniego wynagrodzenia. Dyrektor biura telegraficznego w Bernie postanowił wyznaczać kobietom łatwe miejsca w służbie telegraficznej, a za jego przykładem poszło biuro w St. Gallen." Gdyby to rzecz chodziła tylko o to, aby donieść o faktach pojedynczych, wówczas doniesienie to nie przedstawiałoby nic szczególnego. Ale że przytacza ono przykłady, jako świadectwo postępu cywilizacji, jako urzeczywistnienie zasady ekonomicznej, to przed ogłoszeniem o zaledwie rozpoczętej praktyce w kraju oddalonym, właściwiej by było zaznaczyć bliższy nam fakt udziału pracy żeńskiej w działalności społecznej, gdyż w naszem państwie kobiety już od lat kilku korzystają z praw do służby telegraficznej, i otrzymują za swą czynność służbową odpowiednie wynagrodzenie. Objaśnićby się nawet można w tej niewiadomości na warszawskich stacjach telegraficznych. Sądzimy, iż doniesieniem o tym fakcie wyświadczamy nie małą przysługę tym, dla których *wiadomość* ta może się okazać potrzebną."

* (Burze). Dnia 21-go lipca, w mieście Koninie, burza połączona z ulewnym deszczem i gradem, zerwała część dachu z magazynu prowiantu, w którym znajdowały się otwarte wory z mąką i kaszą. Kasza prawie wszystka zalana została wodą, a mąki bardzo dużo zamokło. Dla obliczenia straty skarbowej wyznaczona jest komisja. Prócz tego burza zniszczyła 4 wiatraki, przy czem znajdujący się w wiatraku Leonard Majer, 16 lat wieku mający, mocno został zraniony; w wielu zabudowaniach zerwane są dachy i okna, a na drodze bitej i w ogrodach powyrywane z korzeniem drzewa. Straty mieszkańców wynoszą około 3,500 rs. W dobrach obywatela Bronikowskiego, w powiecie konińskim, burza ta zrządziła następujące straty: *a)* we wsi Żychlinie w domach właściciela i włościan powybijała prawie wszystkie szyby w oknach; z wiatraka zniosła dach i połamała skrzydła; ze śpichrza zerwała dach; w ogrodach właściciela powyrywała z korzeniem i połamała drzewa owocowe i dzikie, a grad zniszczył wszelkie warzywa; *b)* na folwarku Lipiny obaliła owczarnię i zabiła 47 owiec merynosów; *c)* we wsi Janowice u 24 włościan obaliła zabudowania gospodarskie, a na polach grad wybił zboża, kartofle, kapustę i inne warzywa; we wsi Wilkowie obaliła owczarnię i zabiła 53 sztuk owiec; *d)* we wsi Modła-królewska obaliła zabudowania 3-ch włościan, a na polach grad zniszczył $\frac{2}{3}$ krestencji. Straty w tej miescowości wynoszą około 8,000 rs. W mieście Zduńskiej-Woli, w powiecie sieradzkim, burza z gradem uszkodziła zabudowania mieszkalne i gospodarskie około 120 właścicieli i zniszczyła część zasie-

wów jarzyny. Prócz tego obaliła nowy wiatrak Wilhelma Filipa, ubezpieczony na 940 rs. Dwoje dzieci i jeden mężczyzna zostali zranieni. Straty wynoszą w ogóle około 15,000 rs. Na folwarku Wola-Rozostowa, w gminie Brudzew powiocie kolskim, od uderzenia piorunu zostały zabite 4 konie dzierżawcy Linde, zaasekurowane na 240 rs. — Skutkiem zaszłej w dniu 21 lipca burzy z gradem, w powiatach łaskim i brezińskim obalone zostały kilka domów włościańskich i kilka sztuk bydła zabite. W powiecie łaskim we wsi Grabno, przy obaleniu zabudowań zabity został włościanin Stanisław Kowalski, 48 lat wieku mający, a we wsi Przymiłowie włościanka Helena Grabarczyk, 55 lat wieku. W powiecie brezińskim, w czterech wioskach gminy Długie, włościanie ponieśli straty z gradobicia na 675 rs. *(Dz. gub. Kal. i Petr)*

* (Kurjerek). Przy takiej ślicznej jak wczorajsza, pogodzie, trudno byłoby warszawianom, gdyby nawet mieli hipokondryczne usposobienia, oprzeć się pokusie do rozrywek niedzielnych. To też od rana już panował na mieście ruch ogromny. Saski ogród około południa zaczernił się a raczej zapstrzył różnobarwnemi strojami, które tam po nabożeństwie przychodzą w ziemskich już tylko celach, popisać się przed oczami znawców, a wszystkie miejsca otworzone w tym dniu do publicznego użytku, jak muzea i wystawy, napełnione były tłumem ciekawych.

— Wiele osób udało się także na most nowy dla przypatrzenia się podniesionej do potęgi wodzie na Wiśle, która już wieczorem w sobotę, doszła do wysokości stóp dziewięciu i ośmiu cali. Główny przypływ nawiedził odnogę czyli tak zwaną łachę, opasującą kępę saską, a około mostu wiodącego z Pragi na Kępę, wysokie góry z żółtawej piany zwracały uwagę spacerujących aż tam, po ochronnym wale. Jednakże woda poczęła wczoraj opadać znacznie, tak dalece że dziś już wznosi się ona na sześć stóp i dziesięć cali tylko.

— Po południu, jak to zwykle w dniu świątecznym i pogodnym bywa, cała waga niedzielnego ruchu przechyliła się ku uprzywilejowanej spacerowej stronie Warszawy—alei ujazdowskiej. Koncert Bilsego na tysiące już liczył ciżbę swoich wczorajszych gości, przed którymi bufet Loursa popisywał się z utworami laboratorjum tej sławnej firmy.

— Rozumie się że ogród botaniczny, ten zbiornik przepysznych roślin, wiecznie ukwiecony i woniejący, oraz park łazienkowski, przynęciły wczoraj tak licznych wielbicieli żywej natury i świeżego powietrza, że literalnie przecisnąć się było trudno.

— W teatrzykach ogródkowych, teraz zwłaszcza, gdy godziny ich trwania w tegorocznym sezonie, już są policzone—gromadzi się cały kontyngens amatorów i amatorek nawet, a sławny kadryl zbiorowy, zakończający wczorajsze przedstawienie w Eldorado, wywołał jak zwykle, gromkie okrzyki roznamiętnionych widzów.

— Podobno sam tylko Alcazar uzyskał pozwolenie na przedłużenie swoich widowisk w ciągu całego miesiąca września. Będzie to dla pani Lukatzi bogate żniwo, jeżeli tylko i kapryśna aura jesienna łaskawą na nią będzie. Być może, że za przykładem Alcazaru pójdą i inne tutejsze ogródkowe widowiska.

— Ale i w zarogatkowych stacjach spacerowych nie brakło wczoraj i licznych nawet gości. W samem Prado około tysiąca osób zebrało się wieczorem, a przybyli tam dwaj wprawni już bardzo welocypedyści, snać laureaci szkoły pana Romanowskiego, panowie ....ski i ....cki, przejeżdżając się na żelaznych swoich rumakach dodali, jakby nowy numer do zwykłego programu rozrywek jakie w Prado bywają.

— W kaskadzie także, przy odgłosie muzyki spacerowali goście przybyli z Warszawy a część ich nawet, pociągnęła aż do Bielan, już widać dla samej przejażdżki tylko.

— Pociągi spacerowe uwiozły także znaczny kontyngies warszawian do bliższych i dalszych stacij—najwięcej jednak turystów niedzielnych pociągnęło aż do Skierniewic. *Al.*

* (Wypadki miejskie). W dniu zaonegdajszym, Franciszek Widenger, mieszkający na Pradze, dostrzegłszy dwóch tonących w rzece Wiśle chłopców: Piotra Ozienkę, 7 i Maksa Przybyłowskiego 6 lat mających, rzucił się w wodę i wyratowawszy pierwszego z nich, wrócił po drugiego, lecz nie zdoławszy go wydobyć, sam tonąć zaczął. W tej chwili, świadek tego wypadku, mieszkaniec Pragi, Karol Czarnecki, pospieszył z pomocą i tak Widengera jak i drugiego chłopca od śmierci uratował. O wypadku tym, formalne śledztwo zarządono dla stosownego podług prawa postąpienia.—W cyrkule Wolskim, wyrobnica Cecylja Mazurkiewicz, pracując przy budowie domu pod N° 928, upadła z wysokości 1-go piętra i skaleczyła sobie grzbiet, lecz nieszkodliwie. Mazurkiewiczowa w mieszkaniu na kuracji pozostawiona.—W cyrkule Łazienkowskim, w domu pod N° 2914, w mieszkaniu czeladnika stolarskiego, przy gotowaniu kleju w piecu, zapaliły się wióry na podłodze, lecz ogień zaraz przez domowników ugaszony został. — W domu pod N° 2816, z mieszkania starozakonnej Chany Weinberg, skradziono złote, brylantami wysadzane rzeczy, jako to: 5 pierścieni i jedną parę kolczyków, wartości ogólnej rsr. 400. Z wyprowadzonego przez policję dochodzenia, okazało się, że kradzież ta spełnioną została jeszcze w dniu 10 b. m. przez wnuka Weinbergowej, który wówczas u niej nocował i przed dostrzeżeniem straty, wydalił się na miejsce swego zamieszkania do miasta Odrzywoła. O zatrzymanie winnego i odebranie skradzionych rzeczy, odniesiono się gdzie wypada.

---

* (Przybycie Najjaśniejszych Państwa do Jałty). *Odes. Wiest.* podaje z Jałty następujące szczegóły o przybyciu do Krymu Ich Cesarskich Mości: Jacht cesarski *Tygr* przy pomyślnym wiatrze podczas przeprawy z Odesy, mając flagę cesarską na grot-maszcie, zarzucił kotwicę, 2-go sierpnia, o godzinie $10^1/_2$ rano, w zatoce jałtyńskiej, w pobliżu przystani. Natychmiast spuszczono na wodę statki wiosłowe i podano łódź cesarską, na której Najjaśniejszy Pan z Najdostojniejszą rodziną odpłynął od burtu i o godzinie $10^3/_4$ przybył do przystani jałtyńskiej. Przy wyjściu na brzeg, w umyślnie przygotowanym i z wielkim gustem przystrojonym pawilonie, na przystani, Ich Cesarskie Moście przyjęci byli i powitani przez wyższych dygnitarzy, damy znakomitsze, miejscowe władze gubernjalne, marszałków szlachty, instytucje pokojowe, przedstawicieli ziemstwa gubernjalnego i powiatowego, oraz inne osoby wojskowe i cywilne, umyślnie zebrane w tym celu w Jałcie. Tu także przedstawiciele ziemstwa mieli szczęście ofiarować od ziemstwa gubernji tauryckiej Ich Cesarskim Mościom chleb i sól, na dwóch wspaniałych pozłacanych tacach, roboty znanego nadwornego fabrykanta Sazikowa, które łaskawie przyjęto. Przyjąwszy wartę honorową z 52-go wileńskiego pułku piechoty i przeszedłszy około jej szeregów, oraz z kozaków linjowych i własnego Jego Cesarskiej Mości konwoju, Najjaśniejszy Pan z Najjaśniejszą Panią i Najdostojniejszemi Dziećmi: Jej Cesarską Wysokością Wielką Księżniczką Marją Aleksandrówną i Ich Cesarskiemi Wysokościami Wielkimi Książętami Sergjuszem i Pawłem Aleksandrowiczami oraz Wielkim Księciem Mikołajem Mikołajewiczem Młodszym, raczyli wsiąść do powozów, i wśród głośnych okrzyków „hura" udać się do Liwadji, majątku Jej Cesarskiej Mości. Jałta w ów dzień przedstawiała widok prawdziwie uroczysty, a różnobarwne masy różnoplemiennej ludności, cały dzień krążyły po ulicach i po drodze, prowadzącej od miasta do Liwadji. Przystań, domy zwrócone ku morzu i droga po której przejechała Rodzina Cesarska do Liwadji, były przystrojone bardzo pięknie żywą zielonością, kwiatami i flagami narodowemi. Na pierwszym moście, przy wyjeździe z Jałty, widać było przystrojony kwiatami i zielonością łuk z napisem z kwiatów naturalnych: „Boże, Cesarza chroń." Takiż łuk, przystrojony jeszcze ładniej, urządzony był na drugim moście, przy podjeździe na górę, ku Liwadji. Na lewej kolumnie tego łuku widać było wyraz „ziemstwo," na prawej „sąd jawny," a na łuku: „wdzięczne ziemstwo." Ku wieczorowi wiatr ucichł i dla tego iluminacja miasta udała się wspaniale.

* (Rozkaz do wojska dońskiego). W *Dońskim Wiestniku* ogłoszony został następujący rozkaz do wojska dońskiego:

Nowoczerkask, 31-go lipca 1869 r.

Z woli Najjaśniejszego Pana, Najdostojniejszego Rodzica Mego, i z popędu własnego serca, przywykłego oddawna czuć waszą waleczność, przybyłem w wasze grono wraz z Cesarzewiczówną, przyjmowany na brzegach cichego Donu wszędzie miłością i powitaniem. Dzień dzisiejszy jest dla mnie podwójnie pamiętnym i radosnym. Szczęśliwy jestem, że przyjmując dziś, w waszem kole, oznaki godności atamańskiej, przyniosłem wam miłościwe słowo Cesarskie, z jakiem Najjaśniejszy Pan raczył mnie wysłać do was.

Waleczni dońcy! Godność waszego atamana, którą pyszni się Najdostojniejszy mój Rodzic, piastuję i będę piastował z dumą. Oby przechowała się w przyszłych pokoleniach przekazana przez przodków waleczność wasza! Wraz z wami wszystkimi niecierpliwie oczekuję sposobności usprawiedliwić na nowo czynem wysoką ufność ukochanego Monarchy i nadzieję całej Rosji.

Ataman wszystkich wojsk kozackich
ALEKSANDER.

* (Podróż Następcy Tronu). *Odes. Wiest.* podaje następne szczegóły o pobycie Następcy Tronu i Cesarzówny w Nowoczerkasku, dopełniające poprzednie doniesienia *ruskiej Ajencji telegraficznej*: „Następca Tronu z Cesarzówną i Wielkim Księciem wjechali konno w koło wojskowe rozłożone koło katedry. Kiedy Następca Tronu, prowadząc pod rękę Małżonkę zaczął przechodzić przez koło zmierzając ku cerkwi, trzykrotnie skłoniły się przed Nimi sztandary. Po pokropieniu koła wodą święconą, Jego Cesarska Wysokość wystąpiwszy na środek zwrócił się do władz wojskowych z mową, w której oświadczywszy wojsku zadowolnienie Jego Cesarskiej Mości, i wspomniawszy, że z radością i dumą przyjmuje znaki godności atamańskiej, prosił żeby kozacy pokochali i Jego tak samo, jak spoczywającego w Bogu, Jego Brata. Ostatnie słowa mowy były pokryte nagłym, jakby z jednej piersi wydobywającym się okrzykiem „hura!" Widoczne wzruszenie, z jakiem Jego Cesarska Wysokość miał mowę, wywołało dla niego wielkie współczucie. Po długich okrzykach radości, koło ruszyło się w całym składzie ku gmachowi władz rządowych, otoczone gęstemi tłumami ludu. Cesarzewicz z buławą w ręku,poprzedzony przez esaułów wojskowych, otoczony buńczukami, a eskortowany przez jenerałów i oficerów, postępował za regaljami, przy dźwiękach narodowego hymnu ruskiego. Cesarzówna, która wjechała w koło w amazonce i w kaszkecie, siadła z frejliną, księżniczką Kurakin do powozu, i postępowała za kołem, łaskawie witając ukłonami otaczające je osoby obojga płci. Na drugi dzień 1-go sierpnia, po różnych urzędowych przyjęciach, o godzinie 3-ej po południu, Najdostojniejsi Goście, otoczeni świetną świtą, konno udali się na plac troicki, gdzie zastawiony był obiad dla zgromadzonych atamów stanicznych wszystkich stanic i stanicznych deputatów po 5 z każdej stanicy, oraz dla obecnych kawalerów św. Jerzego. Na około namiotu przeznaczonego dla atamanów stanicznych, ustawione były stoły, przy których siedziało przeszło 500 zasłużonych staniczników. Po tem jak Drodzy Goście, powitani radośnemi okrzykami przedstawicieli całego kraju, weszli do namiotu, a Cesarzewicz wraz z Małżonką wypił pierwszą czarkę za zdrowie Najjaśniejszego Pana, przy hucznem „hura!" i hymnie narodowym, atamani i deputaci siedli przy stołach. Przed toastem za zdrowie Cesarzewicza-Atamana, był odczytany rozkaz Jego Cesarskiej Wysokości do wojska dońskiego, który sprawił żywe, radosne wrażenie na wszystkich. Nie było końca okrzykom po wyrażonych w tym dokumencie łaskawych słowach Cesarzewicza. Zdrowie Cesarzównej-Atamanowej było przyjęte z takiem samem ożywieniem. Po tem uprzejmi Goście zaczęli obchodzić deputatów stanicznych, łaskawie odpowiadając na serdeczne powitania. Zatrzymawszy się koło jednego z sędziwych deputatów, którego piersi, oprócz innych znaków za odznaczenie się, zdobił medal za wzięcie Paryża. Jego Cesarska Wysokość zapytał go, czy pamięta to miasto.—„Jakże, Wasza Cesarska Wysokości, tak pamiętam, że gdyby z Wami, to jeszcze i teraz mógłbym powtórzyć". Na pytanie Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza: „Czy zna choć cokolwiek obce języki?" — odpowiedział: „A prosiliśmy po tamtejszemu, Wasza Cesarska Wysokości, *flejszu, sznapsa, brotu*". Następca Tronu-Ataman i Cesarzówna łaskawie uśmiechnęli się na prostotę i serdeczność słów sędziwego deputata".

* (Podróże Najdostojniejszych Osób). Według doniesień gazet st.-petersburgskich, Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz, 6 (18) sierpnia wyjechał z Korfu do Wenecji, gdzie stanął 8 (20) t. m., a następnego dnia zamierzał wyruszyć drogą przez Simplon. — Dziennik *Birż. Wiedom.* donosi: „Wielka Księżna Aleksandra Józefówna, opuszczając Lipsk, wręczyła tamecznemu policmajstrowi Rüderowi, 300 talarów dla rozdania tym z potrzebujących, którzy podczas bytności Wielkiej Księżny, udawali się do Jej wspaniałomyślności". — Według *Gońca Urzęd.*, 9 sierpnia Jego Wysokość Książę Aleksander Piotrowicz Oldenburgski raczył przybyć do Moskwy koleją żelazną mikołajewską i wyjechać kurską koleją żelazną.

* (Halil-bej). Według *Gołosu*, Halil-bej uda się do Liwadji, dla powitania Najjaśniejszego Pana w imieniu sułtana.

* (Najprzewielebniejszy Makary), arcybiskup litewski i wileński, objeżdża teraz swą djecezję. *Wil. Wiest.* pisze z Lidy, że tam prawosławnemu arcybiskupowi, po duchowieństwie prawosławnem, przedstawili się: proboszcz miejscowego kościoła rzymsko-katolickiego, i proboszcze kościołów woronowskiego i żyrmuńskiego, którzy poczy-

tali sobie za obowiązek złożyć uszanowanie znakomitemu teologowi prawosławnemu.

* (Aparat do ratowania tonących). *Birż. Wied.* piszą: Niedawno w Libawie, pod kierunkiem starszego ratmana Kurtze, odbyto próbę sprowadzonego, z Gdańska aparatu do ratowania tonących. Za pomocą tego aparatu i rakiety przerzucają na okręt, któremu niepodobna podać pomocy z brzegu łodziami, cienkie płótno, które może służyć tonącym za most wiszący, na którym, za pomocą liny i kosza, przeciągają tonących do brzegu. Próba udała się zupełnie, jakkolwiek majtkowie nie są jeszcze oswojeni z nowym aparatem; trwała ona 1 ½ godziny. Aparat wyrobiony jest bardzo starannie i dla przewożenia go potrzeba tylko dwóch koni. Powiadają, że takowy kosztował około 1,000 rs., i że większa część tej sumy zebrana była z dobrowolnych składek. Na brzegu więc Kurlandji zakłada się pierwsza stacja ochronną, która, jak spodziewać się wypada, przyczyniać się będzie do ratowania tonących tak czynnie, jak zagraniczne stacje ochronne.

* (Wypadek na kolei żelaznej). *Sowr. Izw.* donoszą, że na kolei żelaznej kurskiej zdarzył się w tych dniach wypadek z winy jednego z naczelników stacji. Między Sierpuchowem a stacją iwanowską odbywały się roboty, do których potrzeba było piasku. Na stacji iwanowskiej naładowane było piaskiem kilka wagonów i wyprawione na linję, z poleceniem zatrzymywania się w miejscach, gdzie potrzeba było zsypać część tego piasku. Wyprawiwszy ten pociąg, naczelnik stacji wkrótce wyprawił drugi, nieuprzedziwszy że na drodze znajduje się pociąg. Drugi pociąg z szybkością biegu dopędził pierwszy i spostrzegł go wtedy gdy niepodobna było zatrzymać się. Nastąpiło uderzenie, skutkiem którego, jak donosi pomieniona gazeta, sześć wagonów zdruzgotanych zostało i sześciu ludzi utraciło życie.

* (Działo powszechnie znane pod nazwiskiem „Car-puszka“) znajdujące się w Kremlinie, w Moskwie, odlane było w r. 1586. Co do kalibru jest to największe działo w świecie. Średnica wylotu ma 36 cali, czyli stóp 3; długość działa 213 cali, a waga 2,388 pudów. Z przodu, poprzek działa, jest napis wielkiemi literami: „Car Teodor Joannowicz“ obok wyrazy „z Bożej łaski Car i Wielki książę Teodor Joannowicz, Pan i samowładca wszech Rosij.“ Z prawej strony w pozdłuż: „Z rozkazu prawosławnego i kochającego Chrystusa, Cara i Wielkiego księcia Teodora Joannowicza“ etc. etc. Z lewej strony wpozdłuż: „To działo odlane zostało w stołecznem mieście Moskwie, roku 7094 (1586 N. P.) w trzecim roku panowania. Roboty majstra Andrzeja Czachowa.“ *(Rus. Inw.)*

KORESPONDENCJA DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Lwów, 24 sierpnia.

W obec powstałych klubów polskich, zawiązuje się i klub polityczny ruski pod nazwą: Rada narodowa ruska.

Przypomina to rok 1848, w którym rusini związani w rady narodowe i kierowani radami narodowemi, podnieśli na swoich barkach hrabiego Agenora Gołuchowskiego... Rząd i dziś ma nadzieję, że zapędy Smolki zaszachuje rusinami. Jeden z ministrów dał panu Ławrowskiemu do zrozumienia, że byłoby dla rządu rzeczą pożądaną, gdyby rusini połączyli się z rządowem stronnictwem polskiem.

Od czasu kiedy zaczęto sypanie kopca, mamy ciągłe deszcze, rzeki w kilku miejscowościach wezbrały i znaczne zrządziły szkody. Komunikacja koleją lwowską czerniowiecką przerwana. Nie zebrane zboże na pniu porasta; — Galicji wschodniej zagraża w skutek klęski elementarnej, znowu głód; kartofle gniją. Lud prosty przypisuje to nieszczęście sypaniu kopca, narzeka i odgraża się. Dowodzi to, jak dalece niepopularnym jest obchód trzystolecia unji lubelskiej. Wszakże nie tylko lud prosty narzeka; i mieszczanie tutejsi a mianowicie majstrowie sarkają na kopiec i p. Smolkę, bo czeladź i chłopcy zaniedbują robotę, aby brać udział w zabawce sypania kopca, która wedle obliczeń dokładnych ma trwać lat *dwanaście*, jeżeli kopiec ma się wznieść do wysokości odpowiedniej jego podstawie.

Sprawa naszej marszałkowej obdarza nas ciągle różnego rodzaju zakonnicami i zakonnikami bądź sprowadzanemi z za morza, bądź tu na miejscu z domowych żywiołów kreowanemi. Do Snopkowa sprowadziła jakichś Józefinów, których zadaniem wychowywać pobożnych, posłusznych i pracowitych parobczaków, z chłopaków od 7 do 12 lat wieku. Dla zachęty do wytrwania w tym pobożno-agronomicznym nowicjacie, obiecano po pewnym przeciągu czasu, podobno po sześciu latach, dać każdemu kilka morgów pola na własność, nadto 500 guldenów i—*żonę;* wszakże mimo tej pięknej i czułej perspektywy, ani rusz utrzymać chłopaków w zakładzie; każdy przebywszy jakiś czas i doświadczywszy pobożnej ojców zakonników opieki, zmyka co mu tylko tchu stanie. Dla wychowania narodu w tych i tym podobnych zakładach, a wedle patrjotycznych życzeń naszych bogobojnych karmazynów, potrzeba koniecznie, aby rada państwa uchwaliła rezolucję sejmu galicyjskiego, oddała rządy Galicji jezuitom w kontuszach, uchyliła zupełnie kontrolę nad niemi ministerstwa przedlitawskiego, a zastosowanie zasadniczych ustaw konstytucyjnych odpowiednio odrębności kraju zostawiła liberalnym rękom większości sejmu galicyjskiego.

Olbrzymie afisze zapowiadają na jutro przedstawienie pod tytułem „Bem w Siedmiogrodzie.” Na scenie mają ścierać się armje, kawalerje szarżować, działa grzmieć i zaścielać pobojowiska trupami; dowiadujemy się także z afiszów, o czem w historji głucho, że jenerał Bem będzie wyrzucał na scenie „armię moskiewską” z Siedmiogrodu... Dyrektor teatru wywdzięcza się za doznane swojego czasu w Lublinie przyjęcie.

H.

* *(Djabeł).* Jedna z gazet miejscowych krakowskich pisze: „N. 4 czasopisma humorystycznego krakowskiego *Djabeł,* odznacza się dowcipem, jak również ilustracje jego, lubo im zbywa jeszcze na technicznej poprawności, są wyborne pod względam pomysłu. Główna ilustracja przedstawia papier, który djabeł rozdziera. Na nim „Braterstwo” przedstawione jest w osobach polaka i rusina, siedzących tyłem do siebie; „Równouprawnienie” wyobraża bójka z żydami; „Kierownicy opinji”: z jednej strony *Czas* w formie brytana warczy na worku, a *Kraj* w postaci młodego psiaka z mitrą na kubraczku, ujada na niego; wreszcie *Gazeta Narodowa* jako przekupka przyskakuje z pięściami do szewczyka, który na nią język wywiesza i krypciem się broni. Szewczykiem tym jest *Dziennik Lwowski.* Ponieważ *Djabeł* nikomu nie przebacza, więc to dowód niezawisłości, którą mu po pierwszych numerach zalecono jako warunek dziennika mającego za cel szyderstwo.”

Austria i Ziemie słowiańskie

* (Delegacje i zabiegi zbliżenia się). Na posiedzeniu odbytem 25-go b. m. przez delegację węgierską, nie zaszło nic godnego wzmianki. Naradzano się nad różnicami jakie istnieją między u chwałami tej delegacji i austrjackiej, i przywrócono zgodność przez przystąpienie do ostatnich, z wyjątkiem dwóch punktów. Pierwszy z tych dwóch punktów dotyczy subwencji *Lloydu* co do której delegacja węgierska obstaje przy swem postanowieniu, podług którego z dopłaty wynoszącej 2 miljony, ma być potrącane na korzyść obu połów państwa 82,000 zł. reń. podatku dochodowego i 80,000 dochodów pocztowych. Delegacja zas austrjacka pragnie, aby *Lloydowi* wypłacano bez potrąceń dwa miljony, i aby powyższe sumy wyłącznie w budżecie austrjackim figurowały. Drugim punktem niezgody jest szósty tytuł budżetu marynarki, o wydatkach na budowę okrętów, na co delegacja austrjacka wyznaczyła 1 miljon, a węgierska 1,6 miljona i pragnie utrzymać tę wyższą sumę. Co do tych dwóch punktów, zatem musi przyjść do głosowania wspólnego, ktorego rezultat wszakże nie jest wątpliwy, gdyż cały świat wie, że galicjanie w obu kwestjach spornych będą głosowali z Węgrami.—W ogóle od niejakiego czasu zaczyna się rozwijać szczególniej ścisły stosunek między węgrami i galicjanami. Kiedy w ostatnią niedzielę w wiedeńskim kościele kapucynów, obchodzono uroczystość św. Stefana, kaznodzieja umyślnie na ten obchód powołany z Granu, rozwodził się w godnych uwagi wyrażeniach o łączności Węgier z Galicją, a w innych sferach wyrażenia te musiały zwrócić tymbardziej uwagę, że oprócz węgierskiego prezesa ministrów, hrabiego Andrassy, znajdowali się na tem kazaniu inni ministrowie węgierscy, wszyscy członkowie delegacji węgierskiej i większa część delegatów galicyjskich. Słychać nawet, że wskutku okólnika prowincjała prowincji kapucyńskiej austrjacko-węgierskiej, o. Strzebińskiego, kazanie pomienione ma być odczytane z kazalnic wszystkich kościołów kapucyńskich w Galicji, i posłużyć za punkt wyjścia do stosownego wywzajamnienia się duchowieństwa galicyjskiego węgierskiemu. Dzienniki wiedeńskie zachowują się jeszcze dość powściągliwie wobec tych zabiegów galicyjsko-węgierskiego zbliżenia. Zresztą nie zbywa galicjanom i na uprzejmościach ze strony cislitawskiej. *(Nordd. Allg. Z.)*

* (Budżeta). Na posiedzeniu delegacij w d. 26-m b. m. minister wojny państwa i jego komisarze mieli nie mało trudu. W delegacji austrjackiej środek ciężkości rozpraw leżał w roztrząsaniu wymaganego przez ministerstwo wojny kredytu dodatkowego w sumie 3,790,000 zł. reńsk. Komitet budżetowy projektuje z tej kwoty obecnie udzielić tylko 770,000 zł. reńsk., a decyzję co do reszty, odroczyć aż do przedstawienia bilansu rachunkowego za rok 1869. Jednocześnie, na wniosek komitetu budżetowego delegacji, miała być przyjętą rezolucja, co do przypomnienia ministrowi wojny jego odpowiedzialności za regularne przekraczanie swego budżetu. Kilku mówców lewicy, a mianowicie pp. Rechbauer i Demel ostro powstawali przeciw ogólnemu ministrowi wojny przy rozprawach, a przyjaciele tegoż ministra i on sam mieli nie mało trudności w zbijaniu podejmowanych przez opozycję zarzutów. Baron Kuhn zapewniał, że w redukcji cyfry czynnych wojsk posunął się aż do ostatecznej granicy; jeden bataljon liczy dziś nie więcej jak 280 ludzi pod sztandarem, a dalsze zniżanie tej cyfry naraziłoby groźnie bojową gotowość armji. Gdyby wszakże kredyta dodatkowe nie zostały udzielone, wówczas i ta granica byłaby przekroczoną i musiałoby nastąpić formalne rozbrojenie. Jeśliby zaś nieszczęście mieć chciało, iż na przyszłą wiosnę potrzeba b ło armji gotowej do boju, wtedy minister wojny nie byłby w stanie odpowiedzieć temu żądaniu. Większość delegacji nie zdawała się być skłonną doprowadzić ministra wojny do takiej fatalnej alternatywy, zatwierdziła więc w końcu żądany kredyt dodatkowy, ale zarazem i wyż wspomnioną rezolucję, aby ostrzedz ministra wojny co do przyszłych przekroczeń jego etatu. — I w delegacji węgierskiej kredyta dodatkowe ministra wojny grały tegoż samego dnia ważną rolę, ale i tu w końcu udzielono kredyt dodatkowy na r. 1869, z wyjątkiem ½ miljona zł. reń. na emerytury, co do których decyzja ma nastąpić dopiero po przedstawieniu etatu emerytalnego. Najznakomitszym mówcą w rozprawach nad kredytami dodatkowemi był p. Zsedenyi, który ministrowi wojny robił ciężki zarzut, iż przez dwukrotne przekroczenie uchwalonego budżetu wzruszył podstawę, na której jedynie delegacje, odpowiadając duchowi prawa, skutecznie działać mogą. Komisarz rządowy, jenerał A. Beneck usprawiedliwiał przekroczenie etatu w r. 1868 tem, iż takowy był już oznaczony, kiedy baron Kuhn objął ministerstwo wojny. Spodziewa się on, że na przyszłość potrzeba przekraczania budżetu nie zajdzie więcej, i że ministerstwo wojny potrafi z środkami przez delegacje wyznaczonemi, utrzymać gotowość bojową armji. Na wniosek p. Zsedenyi, to oświadczenie komisarza rządowego dosłownie zaciągnięto do protokółu. W dalszym ciągu posiedzenia, delegacja węgierska zajmowała się zwykłym budżetem wojskowym na r. 1870. Delegowany Bano miał w tym przedmiocie długą, godną uwagi mowę, w której między innemi dowodził, że nie w sile wojska, ale w zadowoleniu ludów spoczywa siła i bezpieczeństwo monarchji. Od Prus i Niemiec Austrja niezawodnie nie ma się czego obawiać; i jest rzeczą upełnie nieusprawiedliwioną własne ogromne wydatki wojskowe chcieć usprawiedliwiać ciągle powoływaniem się na mniemaną groźną postawę Prus. W końcu p. Bano interpelował ministra wojny, czy nareszcie organizacja armji jest już zakończoną, lub kiedy to właściwie nastąpi. Nie reprezentant ministra wojny ale spraw zagranicznych, Orczy, podjął się odpowiedzieć poprzedniemu mówcy, odpowiedź wszakże ograniczała się na słyszanych już oświadczeniach, że monarchja nie może się rozbroić, i że pokojowe usiłowania rządu zyskują tym większą wagę, im energiczniej są popierane przez mocną siłę zbrojną. W nastąpionych dalej specjalnych rozprawach, przyjęto większą część roztrząsanych tegoż dnia pozycij, równie jak i podwyższenie żołdu, odpowiednio do uchwał w tej mierze delegacji austrjackiej. *(Nordd. A. Z.)*

* (Okólnik). Telegraf doniósł, że austrjacki minister spraw wewnętrznych wystósował do wszystkich gubernatorów prowincij okólnik w przedmiocie świąt religijnych. Pomimo to, że okólnik ten jest nacechowany charakterem pojednawczym i umiarkowanym, uznają, że jest on niewłaściwym w obecnych stosunkach pomiędzy Austrją i dworem rzymskim. *(La Fr.)*

* (Przyjazd cesarza do Węgier). Z Pesztu donoszą, że cesarz przybył tam 24-go b. m. wieczór w pożądanem zdrowiu. Terazniejszy pobyt cesarza w stolicy Węgier potrwa tylko dni kilka, lecz za to w końcu września cesarz w towarzystwie cesarzowej ma przybyć na dłuższy czas do Węgier, a jak słychać, w owej porze także zamierzone są odwiedziny cesarskie na pograniczu wojskowem. *(Nordd. A. Z.)*

* (Zebranie w Sybiczu). W pobliżu szląskiego miasta Cieszyna, we wsi Szybiczu, odbyło się w tych dniach zebranie przywódców stronniczych galicyjskich i szlązkich, dla naradzenia się nad wzmocnieniem propagandy polskiej w tem małem księztwie. Z Galicji obecnemi były na tem zgromadzeniu znakomite osobistości, między innymi książę Czartoryski i Dr Ziemiałkowski, zdaje się więc, że nie było ono bez znaczenia, chociaż dzienniki ciślitawskie nie zwracają nań uwagi. *(Nordd. Allg. Z.)*

* (Sprawy Galicji). Lwowskie *Słowo* pisze: „Donoszą nam ze Złoczowa: W naszych stronach zdarzył się w tych dniach godny uwagi wypadek. Księdzu polskiemu w Narajewie ukradziono niedawno około 2,000 zł. reń. w monecie. Podejrzywano o tę kradzież służącą, jednakże okazało się, że pieniądze ukradł syn gospodyni księżej. Szkoda została zwrócona, ale panicza, syna gospodyni, wzięto pod sąd i wsadzono do kozy. Ksiądz jednakże widząc swego panicza w biedzie, a doznając za to wiele kłopotów od gospodyni, narobił wrzawę, domagając się usilnie, żeby tego „syna gospodyni” nie karano więzieniem. Pomimo tego, syna nie wypuszczono z kozy, a ksiądz proboszcz tak się zgryzł, że w dwa tygodnie po przyaresztowaniu syna powiesił się. Fakt ten niewątpliwie podejmą wkrótce gazety wiedeńskie, w celu aby go użyć na pobudkę do zniesienia celibatu.

Prusy i Niemcy.

* (Powrót p. Bismarcka). P. Bismarck, który używał odpoczynku w Warzin, opuścił tę rezydencję i powraca do Berlina, gdzie ma zabawić kilka dni. Donoszą równocześnie o powrocie króla Wilhelma do stolicy. Telegram donoszący tę podwójną wiadomość powiada, że kanclerz związku północno-niemieckiego ma się porozumieć z królem co do wyboru następcy po p. Goltz na ambasadę w Paryżu. Być może, że to jest rzeczywisty powód odrywający na chwilę p. Bismarcka od jego wypoczynku; ale objaśnienie to jest zbyt naturalnem i łatwem aby mogło zadowolnić nowiniarzy. Spodziewać się jednak można licznych komentarzy o tym nieprzewidzianym powrocie p. Bismarcka. Niejeden z pessymistów będzie upatrywał w tem oznakę pewnych zawikłań politycznych. Przy tej okoliczności należy zresztą zwrócić uwagę na to, że stosunki gabinetu berlińskiego z niektórymi większymi i mniejszymi sąsiadami są dość naprężone. *(La Fr.)*

Francja.

* (Niezadowolenie liberalnych). Jak liberalizm jest skłonny do przesadzania w swych wymaganiach, okazuje to postępowanie niektórych jego organów we Francji. Zaledwie iż liberalne stronnictwo w ogóle objawiło swe zadowolenie z poczynionych ustępstw, gdy już dzienniki pojedyncze, jak *Figaro*, zaczynają uważać owe ustępstwa za nic nieznaczące i niedostateczne. Wspomniony dziennik znajduje, że naród przez poczynione ustępstwa nie zyskał nic więcej jak tylko: 1) złe wyjaśnioną odpowiedzialność ministrów; 2) kilka przywilejów dla senatu i ciała prawodawczego; 3) prawo dla senatu stawiać zapory rewolucji inteligentnej i wywoływać gwałtowną rewolucję. 4) złożenie z urzędu Rouher'a; 5) amnestję. *(Nordd. A. Z.)*

* (Sąd o sprawozdaniu p. Devienne). Sprawozdanie p. Devienne o uchwale senatu zajmuje w obecnej chwili głównie dzienniki francuzkie. Większa ich część jednozgodnie uznaje jasność jego redakcji, dziwić się tylko należy, iż *France* występuje zacięcie przeciw sprawozdaniu. Dziennik ów zarzuca mu, że pisane jest raczej w duchu dawnej ery, kiedy zadaniem jego byłoby uznawać duch liberalny wiejący w udzielonych reformach i zalecić takowy senatowi. Artykuł 2-gi dotyczący odpowiedzialności ministerjalnej, zamiast być jasno wyłuszczony, otoczony został nowemi ciemnościami. Jest to płynąć przeciw prądowi, jeśli się, tak jak to ma miejsce w sprawozdaniu, odrzuca wszelką zmianę roli senatu, wszelką asymilację między nim a ciałem prawodawczem, oraz wszelką zmianę w składzie senatu. Sprawozdawca przejęty jest obawą, jak to sam aż do zbytku przyznaje, obawą „aby nie naruszyć żywiołów stałości, na których spoczywa cesarstwo;” obawa ta skłania go do odrzucenia wszelkich idei, któreby terazniejszą ustawę senatu zmienić mogły; z tej samej obawy występuje z roszczeniem dla senatu przywileju, iżby przez uchwałę senatu regulowane były wzajemne stosunki wielkich władz państwa. Z tąż samą niechęcią przeciw nowościom oświadcza on za niezbędnem utrzymanie terazniejszego systematu mianowania merów. Jednem słowem, sprawozdanie jest pisane w tonie rezygnacji zamiast zaufania w nowy stan rzeczy, którego publiczność mogła się spodziewać. *(Nordd. A. Z.)*

* (Zaprzeczenie). Depesza nadeszła do dzienników francuzkich z Florencji i zaprzecza podanej niedawno przez telegraf wiadomości, jakoby kilku ministrów włoskich miało się udać do Korsyki na powitanie cesarzowej. *(Nordd. A. Z.)*

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Odpowiedź wice-króla egipskiego), jak piszą do dziennika *Monde*, spodziewaną była w Konstantynopolu d. 21 sierpnia. Dla lepszego zaprzeczenia zdaniu wynurzonemu w liście wielkiego wezyra o pożyczkach, jakie rząd egipski zaciąga na kupno nowej broni i statków pancernych, mówią, że wice-król ma zamiar przywieźć z sobą znaczny zapas karabinów Chassepot; że przeznacza statki zamówione we Francji dla floty otomańskiej, zapewniając sułtana, że wszystkie te obstalunki porobił w podarunku dla sułtana, jako nowy i bardzo czuły dowód niezłomnej jego wierności i poświęcenia. To udawanie nie omami nikogo w Konstantynopolu. Ale czy odrzucą te podarunki wice-króla? Korespondent nic o tem nie mówi; w każdym razie powątpiewać można o tem. Spory pomiędzy Turcją i Egiptem kończyły się zwykle w ten sposób; przynosząc one w najgorszym razie dość znaczny dochód wysokiej Porcie, i łatwo zatem zrozumieć, że często wywołują się spory pod najniegodziwszemi pozorami.—Wice-król Egiptu w końcu swojej odpowiedzi do sułtana, jak donosi *Ajencja Hazas Bullier*, powiada, że spodziewa się, iż szczere objaśnienie zatrze wszelkie nieprzychylne wrażenie sprawione niesprawiedliwemi oskarżeniami. Zaręcza on o swojej wierności i niezłomnem poświęceniu. W końcu dodaje także, że uda się natychmiast dla złożenia swojego hołdu u stóp tronu, jak skoro tylko pozwolą mu interesa. *(Nord)*.

* (Sprawa kandjocka). Listy z Kanei z d. 11 sierpnia donoszą, że trudności wynikłe pomiędzy jenerał-gubernatorem w. Kandji i p. Frangouli, konsulem króla helenów, zostały już zupełnie załatwione. Rząd otomański wypuścił na wolność Petropulakiego i dowódców, którzy podtrzymywali walkę do ostatniej chwili. Powrócili oni do swoich rodzin i oddano im napowrót ich majątki. Rozpoczęte zostały roboty w celu utworzenia arsenału morskiego w Suda, wybornym porcie naturalnym, posiadającym najlepszą przystań. Kierownictwo temi robotami ma być powierzone inżynjerowi francuzkiemu. *(La Patr.)*

Grecja.

* (Wyrok o statku *Enosis*). Pamiętna jest rola, jaką statek *Enosis* odegrał w sprawie kandjockiej. Z depeszy z Syra nadeszłej dowiadujemy się, iż komisja mięszana, mająca zawyrokować o losie tego statku objawiła teraz swe zdanie. Stwierdziła ona, że *Enosis*, podwożąc żywność powstaniu kandjockiemu, popełnił czyn przeciwny prawu narodów; zważywszy jednak, że eskadra turecka przez kilka miesięcy nie przedsiębrała nic aby mu w tem przeszkodzić, i że w skutku aktu dyplomatycznego zawartego między obu stronami, Porta otrzymała wszelkie upragnione zadośćuczynienie, komisja postanowiła iż *Enosis* będzie zwrócony rządowi greckiemu, dla oddania go właścicielom. Turcja przyjęła tę decyzję, gdyż pragnęła tylko stwierdzenia urzędowego faktów, a nie zabrania statku na swą korzyść. *(La Patr.)*

* (Zmiana w gabinecie). W Atenach spodziewają się powrotu króla z Korfu. Monarcha wyda przedewszystkiem decyzję co do zmiany w swym gabinecie, oddawna się gotującej. Chodzi tu, o zastąpienie dotychczasowego ministra sprawiedliwości p. Petzali. Zastępcą jego będzie jeden z deputowanych stronnictwa Deligeorgis lub może ten ostatni. Teraźniejszy gabinet przez zbliżenie się do tego stronnictwa, spodziewa się wzmocnić obecne swe położenie. *(Nordd. Allg. Z.)*

Hiszpanja.

* (Kandydatura Serrana). Przyjazd hiszpańskiego prezesa ministrów, Prima, do Paryża, w dniu 27-m b. m., wywołuje rozmaite przypuszczenia co do celu tych odwiedzin. Główną rolę gra tu domysł, iż pan prezes ministrów chce zbadać w stolicy francuzkiej grunt na wypadek wyniesienia teraźniejszego rejenta Serrano na tron hiszpański. Jak to już donoszono drogą telegraficzną z Madrytu, kandydatura księcia de la Torre jest teraz z rozmaitych stron gorliwie popieraną. *Gaulois* zapewnia dziś właśnie, na zasadzie depesz jakie z Madrytu otrzymał, że głosy wszystkich stronnictw monarchicznych, unjonistów, progresistów i demokratów dane będą rejentowi, jeśli tylko zechce wystąpić z swą kandydaturą, i że nawet stronnictwu republikańskiemu podoba się ten władca. *(Nordd. Allg. Z.)*

Anglja.

* (Reforma prawodawstwa agraryjnego). Zwycięztwo, jakie zyskało stronnictwo liberalne w Anglji przez przyjęcie bilu kościoła irlandzkiego, nie pozwala mu zasnąć na laurach. Z godną uznania wytrwałością agituje ono obecnie nad przeprowadzeniem swych zasad na polu prawodawstwa agraryjnego, którego reforma, najprzód w Irlandji, prawdopodobnie będzie jednem z głównych zadań przyszłych posiedzeń parlamentarnych. Obecna agitacja przez to nabiera więcej doniosłości, iż w swój zakres obejmuje, nie tak jak to miało miejsce w sprawie kościelnej, nie samą Irlandję, ale w ogóle trzy połączone królestwa. Wspominaliśmy już o stowarzyszeniu, które się w tym celu utworzyło pod przewodnictwem p. Stuarta Mill. Dzienniki ogłaszają teraz program owego stowarzyszenia, który dowodzi jak obszerne cele sobie ono wytknęło. Podług tego, stowarzyszenie ma nosić miano stowarzyszenia dla reformy własności wiejskiej, a ponieważ jest przekonanie o niesprawiedliwości i niepolitycznym charakterze prawa o posiadłości, przeto wszelkie swe usiłowania skieruje do tego, aby urzeczywistnić zasady następne: 1) popieranie swobodnego aljenowania własności ziemskiej w ogóle; 2) ulegalizowanie bilu p. Bek-King, który żąda, aby trzymano się prawa powszechnego w rozdziale spadku we wszystkich tych wypadkach, w których nie ma żadnego testamentu; 3) możebne ograniczenie prawa co do uznawania własności wiejskiej za fideikomisową; 4) otrzymanie prawa publicznego względem wspólności gruntów, a nadewszystko względem tej posiadłości gruntowej, ktora tylko na mocy aktu parlamentu może być uznaną za fideikomis, oraz opozycja przeciw nadużyciu wcielania tych gruntów do gruntów sąsiednich; 5) stowarzyszenie ma zaproponować i poprzeć środki, które nie naruszając prawa prywatnego, zapewnią robotnikom wiejskim udział w dochodzie z posiadłości gruntowej. Z tego się okazuje, że zadanie stowarzyszenia ma na celu ni mniej ni więcej jak zupełny przewrót stosunków posiadłości rolnej w Anglji Czy ta droga jest właściwą do tak naglęco potrzebnej reformy prawodawstwa agraryjnego w Irlandji, bardzo wątpić można. *(Nordd. A. Z.)*

Ameryka.

* (Misja Burlinghame'a). Powodzenie misji, jaką p. Burlinghame przedsięwziął niedawno z polecenia rządu chińskiego do unji amerykańskiej i państw zachodnio-europejskich, okazuje się w końcu jako iluzyjne. Rząd pekiński wzbrania się stanowczo ratyfikować traktat zawarty przez p. Burlinghame ze Stanami Zjednoczonemi. Z drugiej strony znowu przez Stany te podnoszone są reklamacje przeciw owej misji. Poseł amerykański w Szanghai, przy okoliczności publicznego przemówienia, dowodził dla wykazania roszczeń rządu chińskiego w zawiązanych układach dyplomatycznych, że tekst chiński pisma wierzytelnego Burlinghame'a różnił się od przekładu, gdyż w pierwszem mianowany on był posłem przy „narodzie hołdowniczym”. *(Nordd. A. Z.)*

* (Aresztowania w Meksyku). Ze stolicy Meksyku donoszą, iż pewna liczba znakomitszych obywateli i zamieszkałych tam europejczyków została aresztowaną w skutku podejrzenia o udział w spisku na zamordowanie prezydenta Juareza i zrabowanie miasta. Aresztowani wezwali interwencji posła unji Nelsona; lecz bezskutecznie. Powstańcy w Tamaulipas zosłali pobici przez wojska rządowe. *(Nordd. Allg. Z.)*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa,

dnia 18 (30) Sierpnia.

* (**Nowe dzieła**). Nakładem księgarni Aleksandra Szleifsteina opuściła prasę *Książeczka do nabożeństwa ku czci i chwale Boga, poświęcona dla pobożnych przez B. Z.*, wydanie drugie powiększone i pomnożone. (Cena kop. 10). — Nakładem G. Hermanstadta wyszła *Najnowsza metoda nauczania się praktycznym sposobem pierwszych zasad języka polskiego, ruskiego, francuzkiego i niemieckiego*, zawierająca na 228 stronach w 16-ce prócz wokabuł i wszystkich najużywańszych frazesów, naukę wymawiania i gramatykę czterech powyższych języków. (Cena kop. 52 1/2).

* (Tydzień targowy). Średnie ceny głównych artykułów żywności na targach warszawskich w tygodniu upłynionym były następujące: *Co do pieczywa*, stosownie do deklaracij przez piekarzy magistratowi złożonych: chle-

ba razowego funt kop. 2 1/2, pytlowego kop. 3 1/2, stołowego kop. 5, bułka za kop. 1 ważyła: ordynaryjna od zołot. 13 do zoł. 16, poznańska od zoł. 11 do zoł. 13, montowa od zoł. 10 do 12. *Co do mięsa*, wedle deklaracij rzeźników magistratowi złożonych: wołowe w częściach zadnich funt kop. 11, w częściach przednich kop. 9 1/2, polędwicy kop. 18, cielęciny w ćwiartkach zadnich kop. 12, w ćwiartkach przednich kop. 11, baraniny w ćwiartkach zadnich kop. 9, w częściach przednich kop. 8, wieprzowiny ze skórą kop. 13, bez skóry kop. 12, łoju funt kop. 12, sadła kop. 20, słoniny solonej kop. 22, słoniny świeżej kop. 20. *Co do nabiału:* masła świeżego funt kop. 22 1/2, solonego kop. 20, śmietany kwarta kop. 22 1/2, ser krowi kop. 15, ser owczy kop. 20, twaróg kop. 8, jaj kopa kop. 75. *Co do drobiu:* kurczę kop. 20, kaczka kop. 37 1/2, gęś kop. 75, pularda kop. 40, kapłon kop. 60, prosię kop. 90. *Co do ogrodowizny:* sałaty główka kop. 1, marchwi pęczek kop. 2 1/2, buraków pęczek kop. 3, rzepy pęczek kop. 2, kalarepy mendel kop. 5, porów mendel kop. 2 1/2, selerów mendel kop. 9, chrzanu wiązka kop. 12, pietruszki pęczek kop. 7, cebuli pęczek kop. 3, szabelbonu koszyczek kop. 10, kapusty włoskiej główka kop. 3, zwyczajnej kop. 3, strączków garniec kop. 12, bubru kwarta kop. 3, kartofli garniec kop. 3, ogórków kopa kop. 13, kalafior kop. 8. *Co do legumin:* mąki najpiękniejszej funt kop. 7 1/2, średniej kop. 5 1/2, ordynarnej kop. 4, kaszy krakowskiej kwarta kop. 11, perłowej kop. 10, jaglanej kop. 7 1/2, gryczanej kop. 6, jęczmiennej kop. 5, pszennej kop. 13, grochu szablastego kwarta kop. 7, okrągłego kop. 4 1/2, grzybów suszonych funt kop. 30. *Co do ryb żywych:* szczupaka funt kop. 35, lina i karpia kop. 27, węgorza kop. 20, karasia kop. 50. *Co do ryb śniętych:* szczupaka funt kop. 27, lina i karpia kop. 22 1/2, jesiotra funt kop. 20. Raków kopa od kop. 75 do rs. 1 kop. 80. Φ.

Kalendarz.

We wtorek 19 (31) sierpnia, — św. Rajmunda wyzn. i Rufiny panny. — Słońce wsch. o godz. 5 min. 10; zach. o godz. 6 min. 50.

We środę 20 sierpnia (1 września), — św. Idziego opa.. — Słońce wsch. o godz. 5 min. 11; zach. o godz. 6 min. 47.

Stan pogody.

Dziś z rana + 12.°2 R.

Wczoraj.	o g. 6 z rana.	o g. 4 po poł.
Barometr w milimetrach	754.3	749.8
Termometr Reaumura	+10.°2	+19.°4
Stan nieba	pogodny	na p. pogodny

Największe ciepło + 19,°6 R. Najmniejsze ciepło + 9,°3 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali 10.

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH. — We środę,—*w teatrze wielkim:* komedje **Było to pod Wagram** i **Majster i czeladnik** — (po cenach teatru rozmaitości);—we czwartek,—*w teatrze wielkim:* opera **Małżeństwo przy latarniach**; **Załoga okrętowa** (1-szy raz); **Uroczystość róż**; w piątek,— *w teatrze wielkim:* komedja **Helena de la Seigliere**— (po cenach teatru rozmaitości); w sobotę, —*w teatrze wielkim:* trajedja **Zbójcy**; w niedzielę,— *w teatrze wielkim:* **Załoga okrętowa**; balet **Modniarki**;—*w teatrze rozmaitości:* komedje **Zony, które za nos wodzą mężów** i **Pafnucy i Narcyz**.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w poniedziałek, komedja w 1 akcie, **Trzewiki balowe**. —Osoby: Zuzanna de Marcilly—pani *Rakiewicz*; Małgorzata de Chatenay— pani *Bakałowicz*; — komedja w 2-ch aktach, wierszem napisana, **Żony, które za nos wodzą mężów**. — Osoby: Doktór Fouchère—p. *Ostrowski*; Paulina, jego żona—panna *Figarska*; Zofja, ich córka — panna *Gilska*; Pan Liski—p. *Chomiński*; Pani Liska — pani *Mazurowska*; Tomasz, ich syn— p. *Kwieciński*; Pan Piotr — p. *Sawicki*; Marysia, służąca doktora—panna *Seredyńska*; Lokaj w liberji strzeleckiej—p. *Lesiewicz*; Jan — p. *Jejde*; Mikołaj—p. *Dobrowolski*; Dorota—***. — (Po cenach teatru rozmaitości).—*Jutro*, we wtorek, opera **Orfeusz w Piekle**. *Wczoraj*, w niedzielę, dawano operę **Małżeństwo przy latarniach**; **Tańce Perskie**; scenę z opery **Don Bucefalo** i balet **Na kwaterze**, było osób 207. — *Onegdaj*, w sobotę, dawano dramat **Montjoye**, było osób 358.

DOLINA SZWAJCARSKA. —*Dziś i codziennie*, **Koncert** B. Bilsego, dyrektora królewsko - pruskiej orkiestry, złożonej z 60-ciu doborowych artystów. — We środy i soboty, **Koncerta symfoniczne**. — *Jutro*, we wtorek: —I. Odgłosy Ossiana, uwertura koncertowa, Gadego; „Die Provinzialen", walc Straussa; Adagio z G-mol kwartetu, Mozarta; Potpourri z op. „Ernani", Verdiego.—II. Uwertura z op. „Die Felsenmühle", Rossiniege; Hofballtänze-walc, Straussa; Arja z op. „Romeo i Julja", Belliniego; Potpourri z op. „Bal maskowy", Verdiego. — III. Wielki polonez, Emanuela Kani; „Cisza morska i szczęśliwa podróż, uwertura Mendelsohna-Bartholdy; „Lob der Frauen", polka-mazurka, Straussa; „Nad morzem", pieśń Fr. Schuberta. — Początek o godzinie 6-ej.—Cena wejścia kop. 20.— *Wczoraj*, było osób 3200.—*Onegdaj*, było osób 560.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

ELDORADO (przy ulicy Długiej).— *Dziś i codziennie*, przedstawienia **Towarzystwa komicznych śpiewaków paryzkich.** —Początek orkiestry o godzinie 7-ej, a przedstawienia o godzinie 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 376. — *Onegdaj*, było osób 211.

ALKAZAR (ulica Królewska). — *Jutro i codziennie*, **przedstawienie trupy niemieckich artystów**, pod dyrekcją pani Leopoldyny v. Lukatzy. — Początek o godzinie 7 1/2. — *Wczoraj*, było osób 721. — *Onegdaj*, było osób 805.

TIVOLI.—*Dziś i codziennie* przedstawienia **humorystyczno-wokalne** w języku polskim i **tańce** przy doborowej orkiestrze, pod dyrekcją p. Russanowskiego. — Zaczyna się o godzinie 8-ej wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 647.—*Onegdaj*, było osób 921.

KASSINO (przy ulicy S-to Krzyzkiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia humorystyczne** w języku polskim złożone ze śpiewów i tańców, pod dyrekcją H. Modzelewskiego. — Początek o godzinie 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 357.—*Onegdaj*, było osób 311

ELYSIUM (dawniej pod Lipką, ulica Przejazd N. 5).— *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie północno-niemieckich śpiewaków i dramatycznych artystów.** —Początek o godzinie 7 1/2 wieczorem.

DOLINKA PRAGSKA.—*Dziś i codziennie*, **przedstawienia** złożone z tańców, śpiewów i sztuczek **humorystycznych**, pod dyrekcją p. Bukowskiego.—Początek o godzinie 7 1/2.

WENECJA PRAGSKA. — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia** złożone z tańców, śpiewów i sztuczek **humorystycznych** pod dyrekcją p. Piwka. — Początek o godzinie 7 1/2.

WYSTAWA STEREOSKOPÓW z podarkami, czyli loterja bez przegranej allegri, — *codziennie*, w restauracji Bremera w domu przechodnim Rezlera przy ulicy Senatorskiej.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ.— *Dziś i codziennie*, **Wystawa widoku zamku Freienschloss i miasta Freimarkt w Styrji z drzewa korkowego.** — Wystawa otwarta od godziny 10 z rana do 7 wieczorem i tylko krótki czas trwać będzie. — Cena wejścia od osoby kop. 15; dzieci i niższe stopnie wojskowe płacą kop. 10.

W PRADO za rogatkami Wolskiemi, zakład gastronomiczno-spacerowy, *codziennie* jest otwarty. — *W sobotę*, w niedziele i każde święto grywa **orkiestra** w pełnym komplecie, wspaniałe fajerwerki i ognie bengalskie. — Początek o godzinie 5-ej po południu. — Wejście w dni świąteczne od osoby kop 15. — Dzieci do lat 10-u bezpłatnie; starsze kop. 5.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnant książę *Golicyn*, i rzeczywisty radca stanu *Baranowski*, z zagranicy; jenerał-major *Menzenkampf*, z Petersburga; — wyjechał: kamerjunkier *Łaptiew*, do Wilna.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 17 (29) b. m., a mianowicie pod adresem: z używanemi markami: Englard w Bendzinie, Przechaski w Galewie, Grotowski w Sowimdole, Włodek w Spitalku, Koltowski w Chrustach, Jaskulski w Słupcy, Dreszer w Koninie, Szafer w Kazimierzu, Szychcińska w Porytem, Zuchmantowicz w Międzyrzecu, Marjanna w Krasnymstawie, Plehanow bez oznaczenia miejsca,— *listy, które winny być wysłane jako rękomendowane:* Naczelnik Powiatu w Wieluniu, Burmistrz w Gniewoszewie, Naczelnik Wojenny w Biłgoraju,—Bentkowska bez oznaczenia miejsca posłania,—listów miejskich sztuk 5, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą,—oraz 12 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* W dniach 16 i 17 (28 i 29) bież. mies. i roku, chorych w 8-iu cywilnych szpitalach: przybyło 29, wyzdrowiało 37, umarło 4, pozostało 1502 (mężczyzn 726, kobiet 776), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 165, kobiet 179.

* Dnia 17 (29) b. mies. i roku, **urodziło się:** *chrześcjan:* płci męzkiej 13, płci żeńskiej 12; *starozakonnych:* płci męzkiej 7, płci żeńskiej 5, razem 37;—**zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan* 10; *starozakonnych* 3; — **umarło:** *chrześcjan:* płci męzkiej 12, płci żeńskiej 9; *starozakonnych:* płci męzkiej 6, płci żeńskiej 5, razem 32.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 18 (30) Sierpnia 1869 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski kurant za 100 tal	—	—	—	—
PAPIERY (bez wartości kuponów				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	93	34	93	1
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	93	34	93	1
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.	100	33	100	17
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	78	—	77	60
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100	—	—	—	
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros z r. 1860 za rs. 100	90	50	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	102	—	101	67
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	100	17
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	174	—	—	—
„ „ „ z 1866 rs. 100	174	—	—	—
5% Listy Zastaw. Rosji	103	—	102	67
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.	75	—	74	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100	74	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—

WEXLE.			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	116	77 1/2	116	70
„	„ „	k. t.	116	70	116	55
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.	116	70	116	55
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	3	—	—
Paryż	300 Frank.	2 m.	96	—	95	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	97	65	—	—
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	—	—	—	
„	„ „	k. t.	—	—	100	—
Moskwa	„ „	1 m.	—	—	—	—
„	„ „	k. t.				—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs.—k. $74\frac{4}{9}$.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs.—k. $98\frac{8}{9}$.

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 16 (28) Sierpnia 1869 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		76 3/4
Weksle na Warszawę		76 5/8
„ Petersburg 3 tygodn.		85
„ „ 3 miesięczny		84 1/2
„ Londyn 3 „		6 24 3/4
„ Paryż 2 „		81 5/12
„ Hamburg 2 „		150 5/8
„ Wiedeń 2 „		82 7/8
Listy Zastawne 4%.		71 1/4
Listy Likwidacyjne.		59 3/8
Obligacje Skarbowe 4%		68 7/8
Koleje Rosyjskie.		100 1/2
Akcje Drogi Żelaznej Terespolskiej		—
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		81
Akcje Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej		60 1/4
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		—
Nowa pożyczka premjowa 1-ej emisji		136 1/2
„ „ „ 2-ej emisji		136 3/8
5-ta Pożyczka Stieglitza		—
5% Listy Zastawne Ruskie		—
Żyto na targu		54 1/2
„ na dostawę w jesieni		53
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		122 20
„ Hamburg		89
„ Paryż		48 50
Pożyczka Narodowa		70
5% Metaliki		61
Akcje Banku Kredytowego		288 50
Z PARYŻA.		
Renta 3%		72 20
Renta Włoska		55 10
Akcje Kredytu Ruchomego		220
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		92 1/4

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. *6218. Сувалкское Губернское Правленіе.*

На основаніи 1-й Ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 года, вызываетъ самовольно отлучившихся за границу жителя города Сейнъ еврея Абрама Абратайтиса, его жену Пешу, сына Нафтеля и дочерей Ходесъ, Генку, Хаю и Голдну, чтобы они въ теченіи шести недѣль со дня припечатанія настоящаго вызова возвратились въ Царство Польское и явились къ ближайшему Полицейскому Начальству; въ противномъ же случаѣ будетъ съ ними поступлено согласно 340 и 341 Ст. Уложенія 1847 года, о наказаніяхъ уголовныхъ и исправительныхъ.

Г. Сувалки, Августа 13 дня 1869 года.
1—1 за Совѣтника, Хилинскій.

N. D. *6017. Сѣдлецкое Губернское Правленіе.*

Житель Сѣдлецкой Губерніи, гор. Лысобыки Яковъ Гонсекъ, отъ роду 25 лѣтъ, въ 1865 г. удалился за границу, и по имѣющимся свѣдѣніямъ проживаетъ въ Австрійской Имперіи.

Вслѣдствіе сего а также на основаніи 1 ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 г., Губернское Правленіе вызываетъ симъ его Гонску, явиться въ здѣшній край въ продолженіи шести недѣль со дня опубликованія настоящаго объявленія и о прибытіи своемъ заявить ближайшей полицейской власти, въ противномъ случаѣ съ нимъ поступлено будетъ на основаніи выше приведеннаго закона.

Г. Сѣдлецъ, 8 Августа 1869 года.
2—3 Совѣтникъ, (.....).

N. D. 6203. Dyrekcja Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej

Podaje do wiadomości powszechnej, że osoby handlujące, któreby w ciągu jednego roku, począwszy od dnia 20 Sierpnia (1 Września) r. b. przewiozły drogą żelazną Warszawsko-Wiedeńską za granicę 1,000,000 pudów drzewa i materjałów budowlanych mniejszych rozmiarów, dających się ładować na pojedyńcze platformy, jako to: podkładów, belek i krokiew obrabianych na kant, słupów telegraficznych, bali, desek, łat i innych materjałów nieobrobionych, służących na wyroby bednarskie i kołodziejskie, otrzymają następujący rabat w opłacie frachtowej:

a) Od ilości przewiezionej za granicę z Warszawy i wszystkich stacji położonych pomiędzy Warszawą a Petrokowem włącznie, różnicę opłaty między frachtem uiszczanym podług klasy III, a tym jaki pobiera się podług taryfy specjalnej od wapna, czyli po $^{1}/_{50}$ kopiejki od puda na werstę i $^{1}/_{2}$ od puda ekspedycyjnego.

b) Od ilości przewiezionej ze stacji Gorzkowice 25%, a ze stacji Radomsk, Kłomnice i Częstochowa 20% frachtu należnego podług obowiązującej taryfy.

Warszawa dnia 23 Sierpnia 1869 roku.

N. D. *5807. Радинское Уѣздное Управленіе.*

Объявляетъ, что житель города Радина еврей Нахманъ-Лейзоръ Хаимовъ сынъ Рубинштайнъ, имѣющій отъ роду 18 лѣтъ, вошелъ въ сіе Управленіе съ прошеніемъ объ исходатайствованіи ему увольнительнаго свидѣтельства для переселенія въ Гродненскую Губернію, а потому лица имѣющія законныя къ названному еврею претензіи, должны въ теченіе четырехъ недѣль заявить таковыя въ семъ Управленіи съ представленіемъ надлежащихъ документовъ, ибо по истеченіи означеннаго срока, выдано будетъ еврею Рубинштайну просимое переселительное свидѣтельство.

г. Радинъ, Іюля 29 дня 1869 года.
Начальникъ Радинскаго Уѣзда,
3—3 Капитанъ Котовъ.

N. D. 6091. Sąd Policji Poprawczej w Chęcinach.

Podaje do publicznej wiadomości, iż Lewek i Aba Barmhercykowie z miasta Włodawic pochodzący, wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 10 (22) Lutego 1868 r. za niedozwolone i błędne leczenie, skazani zostali na karę pieniężną po rsr. 10 i oddanie pod dozór policyjny po lat dwa.

Chęciny d. 1 (13) Sierpnia 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Erest.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 6232. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Do regulacji spadków po śmierci:

1. Juljanny Kamińskiej wierzycielki sumy rs. 7,500 na dobrach Wykno Okręgu Brzezińskiego ubezpieczonej.

2. Mirli z Aronów Grünfogel współwłaścicielki nieruchomości Warszawskiej Nr. 1452.

3. Herszka Moszka Barbonel właściciela ostrzeżenia na rs. 1,000 z procentem i kosztami na tejże nieruchomości Nr 1452 zapisanego, termin na dzień 26 Lutego (10 Marca) 1870 r. w kancelarj mojeji wyznaczony został.

1—1 Jan Masłowski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 6242. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej że w dniu 11 (23) Września r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę efektów dla służby pogrzebowej wyznania rzymsko-katolickiego od sumy wykazem kosztów na rsr. 1834 kop. 75, wyraźnie na rubli srebrem tysiąc ośmset trzydzieści cztery kopiejek siedmdziesiąt pięć, obliczonej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od sumy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże vadjum w ilości rs. 183 i na koszta ogłoszenia rs. 10 które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuje się dostawy efektów dla służby pogrzebowej wyznania rzymsko katolickiego za sumę anszlagową wynoszącą rs. 1334 kop. 75 (wypisać literami) i odstępuję od takowej procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Głównej ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 183 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Warszawa dnia 15 (27) Sierpnia 1869 r.
p. o. Prezydenta Jeneralnego Sztabu,
Jenerał Major, Witkowski
1—3 Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 5867. *Управленіе Варшавскими Императорскими Дворцами.*

Объявляю симъ, что 25 Августа (6 Сентября) сего года, производиться будутъ въ Управленіи Варшавскими Императорскими Дворцами торги (in minus) на очистку нѣкоторыхъ каналовъ и прудовъ въ Лазенковскомъ паркѣ, вмѣстѣ съ развозкою по оному вынутаго отъ очистки этой ила и расплантировкою таковаго.

Къ торгамъ допущены будутъ лица имѣющіе право по закону производить промыслъ и заключать договоры, въ чемъ, обязаны представить установленные виды.

Торги, произведены будутъ означеннаго числа, равно въ 11 часовъ утра, посредствомъ опечатанныхъ объявленій адресованныхъ Завѣдывающему Варшавскими Императорскими Дворцами, написанныхъ на гербовой бумагѣ цѣною въ 30 коп. (по ниже прописанной формѣ), а по вскрытіи оныхъ, изустно. Начнутся же таковыя отъ общей смѣтной суммы, 2,985 руб. $28^{1}/_{2}$ к.

Желающіе торговаться, обязаны представить залогъ въ наличныхъ деньгахъ, или установленными для этого процентными бумагами въ суммѣ 500 рублей.

Условія къ торгамъ, читать можно ежедневно, кромѣ воскресенныхъ и праздничныхъ дней, въ Дворцовомъ Управленіи съ 9 часовъ утра до 3 по полудни.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе оповѣщенія Управленія Варшавскими Императорскики Дворцами отъ 5 (17) Августа сего года, семъ объявляю, что принимаю на себя подрядъ по очисткѣ каналовъ и прудовъ въ Лазенковскомъ паркѣ, вмѣстѣ съ развозкою по оному вынутаго отъ очистки этой ила и съ расплантировкою таковаго, уступая въ пользу казны (N.) процентовъ (процентъ писать цыфрами и прописью) съ каждыхъ ста рублей, сумы, по смѣтѣ на упомянутые работы назначенной, подвергаясь всѣмъ торговымъ условіямъ, которыя какъ равно, приложенная къ онымъ смѣта вмѣстѣ съ планомъ каналовъ и прудовъ назначенныхъ для очистки, мною прочитаны и поняты.

Прописать число составленія объявленія мѣсто жительства, а также подписать имя и фамилію.

Варшава, Августа 2 (14) дня 1869 г.
и д. Завѣдывающаго Дворцами,
3—3 Статскій Совѣтнихъ, Квѣцинскій.

N. D. 6146. *Warszawska Okręgowa fabryka broni,* wzywa chcących wziąść na siebie dostawić dla takowej pokostu, oliwy, węgla kamiennego, koksu angielskiego, węgli kowalskich angielskich, węgli drewnianych, łoju i drzewa sosnowego.

Wszystkie te przedmioty powinny być dostawione w najlepszym gatunku w ilości ile potrzeba w ciągu roku. Mających zamiar dostawić jakie kolwiek z tych przedmiotów wyżej wymienionych, uprasza się o dostawienie do tejże fabryki broni dawniej Mennicy Warszawskiej. Deklaracje na prostym papierze z oznaczeniem cen w dniu 22 Sierpnia (3 Września) 1869 r. w godzinach od 9 rano do 12. 2—3

N. D. *6149. Начальникъ Гарволинскаго Уѣзда.*

Объявляетъ что 16 (28) Сентября с. г. въ 12 часовъ утра будутъ производиться въ присутствіи Уѣзднаго Управленія посредствомъ опечатанныхъ декларацій (in minus) торги на отдачу съ подряда работъ по починкѣ Римско-Католическаго Костела, костельной ограды и колокольни въ г. Гарволинѣ, отъ смѣтной суммы 2,700 руб. 10 коп. изчисленныхъ Уѣзднымъ и Губернскимъ Архитекторомъ.

Желающіе затѣмъ взять сказанный подрядъ должны при объявленіи написанномъ на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства и по формѣ при семъ прилагаемой представить казначейскую квитанцію на внесенный имъ залогъ въ соразмѣрности $^{1}/_{10}$ части смѣтной суммы т. е. 270 руб. 1 коп., который то зологъ можетъ быть внесенъ наличными деньгами или же закладными или ликвидаціонными листами, или впрочемъ другими кредитными бумагами разрешенными въ пріемъ на залоги, который неустоявшемуся при таковыхъ торгахъ будетъ возвращенъ, а удержавшагося будетъ высланъ въ Банкъ для прирощенія процентовъ.

Торговыя же условія какъ равно и смѣта могутъ быть разсматриваемы во всѣ присутственные дни за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ въ Гарволинскомъ Уѣздномъ Управленіи, объявленія должны быть писаны четко, чисто, безъ всякихъ поправокъ и подчистокъ ибо иначе таковые не будутъ приняты.

Форма объявленія.

Вслѣдстіе объявленія Начальника Гарволинскаго Уѣзда отъ .. Іюня с. г. за №.. даю сію декларацію въ томъ, что обязываюсь взять въ подрядъ работы по починкѣ Римско-Католическаго костела, костельной ограды и колокольни въ г. Гарволинѣ за сумму (N. прописью) квитанцію о внесеніи мною залога въ количествѣ 270 руб. 1 коп. при семъ представляю съ тѣмъ, что таковой залогъ если не удержусь при торгахъ будетъ мнѣ возвращенъ на руки (или по почтѣ), жительство мое въ N, годъ, мѣсяцъ и число, подпись должна быть разборчива.

Г. Гарволинъ, Августа 12 дня 1869 г.
1—3 Начальникъ Уѣзда. (......).

N. D. 6258. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala S-go Łazarza.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 28 Sierpnia (9 Września) 1869 r. o godzinie 5-ej z południa, odbędzie się w Kancelarji Szpitala Ś-go Łazarza przy ulicy Książęcej przez opieczętowane deklaracje a po otworzeniu takowych głośna in plus między konkurentami licytacja na trzyletnie wydzierżawienie od 1 (13) Października r. b. do 1 (13) Października 1872 r. dwóch piwnic murowanych dotąd na skład piwa bawarskiego zajmowanych, od sumy rocznej dzierżawy rs. 350 ropoczynająca się.

Ktoby przeto pragnął konkurować o wspomnioną dzierżawę, może codziennie wyjąwszy niedziele i święta od 8 do 11 rano i od 3 do 5-ej z południa, odczytać warunki licytacyjne w Kancelarji Szpitalnej i złożyć na ręce Nadzorcy vadium w kwocie rs. 150.

Warszawa dnia 16 (28) Sierpnia 1869 r.
Opiekun Prezydujący,
1—3 Radca Stanu, Ferd. Werner.

N. D. *6195. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 9 i 10, Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble, komoda jesionowa, 2 szafy jesionowe, w dniu 21 Sierpnia (2 Września) 1869 roku, o godzinie 11 z rana na targu publicznym Sułkowskie zwanym, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu, sprzedane zostaną.

Warszawa d. 13 (25) Sierpnia 1869 r.
2—2 Sosonko.

N. D. 6247. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Antoniego Sianowskiego obywatela, w Warszawie pod Nr. 724 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Kazimierza Podoskiego Mecenasa, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie pod Nr. 1777 zamieszkałego, obrane mającego w poszukiwaniu sumy rs. 4,500, z większej sumy rsr. 15,000 pochodzącej, z procentem 5%, od dnia 7 Kwietnia n. s: 1867 r. i kosztów od Włodzimierza Górskiego obywatela, właściciela nieruchomości w Warzaawie pod Nr. 732 położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 1440A zamieszkałego, protokołem Józefa Kurman, Komornika przy Trykunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 16 (28) Czerwca 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie, przy ulicy Leszno pod N. 732, na gruncie emfiteutycznym, z którego corocznie opłaca się czynszu po rs. 3 kop. $39^{1}/_{2}$, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym 7, w Gminie Magistratu miasta Warszawy, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału II. w Warszawie położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Włodzimierza Górskiego należąca, i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Przybliżonej rozległości około łokci kw. 1,650, czyli arsz. 1320 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom masiv murowany o parterze i dwóch piętrach blachą żelazną kryty, trzy kominy murowane mający.

2. Oficyna masiv murowana, o parterze, dwóch piętrach, pod półdachem blachą krytym, o trzech kominach murowanych, z piwnicami.

3. Komórki z drzewa pod półdaszkiem blachą krytym, z gankiem drewnianym, w zabudowaniu tem na parterze są trzy komórki, wozownia, stajnia, kloaki, a na piętrze czyli ganku siedm komórek.

4. Oficyna masiv murowana o parterze, dwóch piętrach, oraz mieszkaniach poddasznych, dachówką karpiówką kryta, cztery kominy murowane mająca.

5. Dół na skład śmieci calami z wierzchu pokryty, a dalej komórki z drzewa o parterze i piętrze, blachą kryte, studnia balami cembrowana z pompą drewnianą, z wachadłem żelaznem.

6. Oficyna masiv murowana o parterze i dwóch piętrach, pod półdachem blachą żelazną krytym, sześć kominów murowanych mająca. Pod oficyną tą znajdują się piwnice.

Podwórko kamieniem polnym wybrukowane, w którem jest rynsztok balami pokryty do bramy i przez tąż bramę.

W nieruchomości tej jest 22 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Kazimierza Podoskiego, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1777 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi Miasta Warszawy, w Warszawie pod N. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I, w Warszawie, pod Nr. 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 8 (20) Lipca 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyższej nieruchomości dnia 18 (30) Sierpnia 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału Cywilnego tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnien i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 27 Października (8 Listopada) 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Kazimierz Podoski Mecenas, Obrońca przy Warszaw-

skich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 31 Sierp. (12 Wrześ) 1867 r.
w z. Podpisarz Trybunału,
Juljan Swierczewski.

Wywieszono na Tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 31 Sierp. (12 Wrześ.) 1867 r.
w z. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Po odbyciu w d. 27 Października (8 Listopada), 10 (22) Listopada i 24 Listopada (6 Grudnia) 1867 r., trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 732 w Warszawie przy ulicy Leszno położonej, Trybunał Cywilny tutejszy wyrokiem daty 24 Listopada (6 Grudnia) 1867 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na d. 2 (14) Stycznia 1868 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 15,000, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 29 List. (11 Grudnia) 1868 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomość Nr. 732 w Warszawie położona, przysądzoną została przygotowawczo Kazimierzowi Podoskiemu Obrońcy przy Senacie, za sumę rsr. 15,000 i Trybunał wyrokiem d. 2 (14) Stycznia 1868 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na d. 12 (24) Kwietnia 1868 r., godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 9 (21) Stycznia 1868 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

Gdy następnie Obrońca Antoniego Sianowskiego, Kazimierz Podoski Obrońca przy Senacie, życie zakończył, a gdy spory przez dłużnika Włodzimierza Górskiego prawomocnie wyrokiem Rządzącego Senatu daty 27 Listopada (9 Grudnia) 1868 r. zostały oddalone, tenże Sianowski popierający subhastacją ustanowił sobie za Obrońcę Izydora Karśnickiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1765 zamieszkałego, u którego zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego obiera sobie i przez tegoż działając, uzyskał pod dniem 23 Grudnia (4 Stycznia) 1868/9 r. wyrok ilacyjny Trybunału wyznaczający termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 732 w Warszawie na d. 23 Stycznia (4 Lutego) 1869 r., godzinę 10 rano, który gdy odbytym nie został z powodu zaszłych sporów i gdy takowe wyrokiem Sądu Apelacyjnego daty 4 (16) Lutego 1869 r. zapadłym, usunięte zostały, Trybunał wyrokiem ilacyjnym daty 27 Lutego (11 Marca) 1869 r. zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na d. 1 (13) Kwietnia 1869 r. godzinę 10 rano, który również dla zaszłych sporów odbytym być nie mógł, że zaś takowe wyrokiem Sądu Apelacyjnego daty 29 Maja (10 Czerwca) 1869 r. zapadłym, oddalone zostały, przeto Trybunał wyrokiem ilacyjnym daty 5 (17) Czerwca 1869 r. zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 732 w Warszawie na d. 8 (20) Lipca 1869 r. godzinę 10 z rana, lecz tenże spełzł bezskutecznie. Senat Rządzący wyrokiem daty 2 (14) Lipca 1869 r. zapadłym, nakazał rewizję taksy nieruchomości Nr. 732 w Warszawie położonej, kosztem dłużnika Włodzimierza Górskiego pod prekluzją, w ciągu dwóch miesięcy od doręczenia wyroku.

W skutek tego, Trybunał wyrokiem ilacyjnym daty 13 (25) Sierpnia 1869 r. na żądanie Sianowskiego zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 732 w Warszawie położonej na d. 16 (28) Września 1869 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od $^2/_3$ części szacunku rewizją taksy wykryć się mianego, a w razie nie dopełnienia onej, od sumy rs. 18,191 kop. 29, jako $^2/_3$ części szacunku w taksie sądowej przez biegłych wynalezionego.

Vadium rs. 1,500.

Warszawa d 15 (27) Sierpnia 1869 r.
w z. Podpisarz Trybunału,
Franciszek Betlej.

N. D. 6249.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, zawiadamia i ogłasza, iż na podstawie wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie, jednego z dnia 22 Maja (3 Czerwca) 1869 r. dział majątku ruchomego i nieruchomego, po niegdy Janie-Robercie Wittig, oraz oszacowanie i sprzedaż nieruchomości spadkowej pod Nr. 1156 c. w Warszawie przy ulicy Łódzkiej położonej, rozporządzającego, drugiego z dnia 9 (21) Lipca 1869 r. opinję o niepodzielności, oraz taksę rzeczonej nieruchomości zatwierdzającego obydwóch z powództwa Marji Wittig panny pełnoletniej, w Warszawie pod Nr. 1006 zamieszkałej, przeciwko Juljannie z Sztejmetzów Wittig, po Janie-Robercie Wittig pozostałej wdowie, w imieniu własnem, oraz jako opiekunce głównej nieletnich dzieci: Daniela-Traugota, Stanisława-Leopolda, Bernarda-Aleksandra i Henryka-Romana, po dwa imiona mających, pod Nr. 1006 c. Janowi Wittig młynarzowi, w imieniu własnem i jako przydanemu opiekunowi pod Nr. 1006 c. i Wilchelmowi Gundelach obywatelowi, jako opiekunowi ad hoc tychże nieletnich dzieci pod Nr. 762, wszystkim w Warszawie zamieszkałym, wystawia się na sprzedaż publiczną w drodze działów

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod numerem 1156 c. przy ulicy Łódzkiej, prawem niepodzielnej własności do Sukcesorów po Janie-Robercie Wittig należąca, składająca się:

a) Z domu frontowego drewnianego.
b) oficyny drewnianej.
c) Z komórek wystawionych z drzewa.
d) Kloaki z drzewa.
e) Komórki z drzewa.
e) Komórki z drzewa krytej gontami.
f) Studni.
g) Gruntu.

Szczegółowo w taksie opisanych.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, W-y Sadkowski Asesor Trybunału delegowany, termin do odbycia drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia na dzień 29 Sierpnia (10 Września) 1869 r. godzinę 10 z rana wyznaczył, który odbędzie się w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w Wydziale II. przed tymże Asesorem Delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 3,081 kop. 66$^3/_4$, jako szacunku przez biegłych wykrytego, a warunki licytacyjne tak w kancelarji W-go Pisarza Trybunału Wydziału II jak i u podpisanego, przejrzane być mogą.

Warszawa d. 23 Lipca (4 Sierp.) 1869 r.
Izydor Karśnicki, Patron.

N. D. 6208

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach, zawiadamia, iż na żądanie Lucyny z Łagiewnickich Łempickiej, w asystencji męża Karola Łempickiego, właściciela dóbr Wierzbowo czyniące, w tychże dobrach Powiecie Szczuczyńskim zamieszkałej; przeciw Kazimierzowi Łagiewnickiemu w Warszawie pod Nr. 1574, nieletnim: Marji Konstantemu i Kazimierzowi Wernerom, będących w opiece ojca głównego opiekuna Symeona Werner, właściciela dóbr Kociszowo, tamże w Powiecie Czerskim i przydanego opiekuna Juljana Skorupki, urzędnika w Warszawie pod Nr. 649 zamieszkałych; stawających przez Łukasza Zbrozińskiego Patrona.

Zapadły w Trybunale Cywilnym w Siedlcach dwa wyroki: pierwszy 17 (29) Sierpnia 1867 r. dział dóbr Prostyni i Złotki, oraz dział spadku po Marjannie Łagiewnickiej nakazujący, drugi 30 Lipca (11 Sierpnia) 1869 roku opinją i taksą biegłych zatwierdzający.

Na podstawie tych wyroków sprzedane będą przez publiczną licytację Sądową w drodze działów przed W. Ulatowskim Sędzią Trybunału delegowanym

DOBRA ZIEMSKIE

Prostyń i Złotki, w Powiecie Węgrowskim Gubernji Siedleckiej położone, których granice, rozległość i wartość, opisane szczegółowo w taksie biegłych, w Kancelarji Pisarza Trybunału w Siedlcach złożonej.

Wartość tych dóbr taksą wykryta rs. 30,000 i od niej licytacja się zacznie.

Po odbyciu pierwszych publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniu 13 (25) Sierpnia 1869 r., termin do przygotowawczego przysądzenia tych dóbr wyznaczony na dzień 26 Września (8 Października) 1869 r. godzinę 4 z południa i odbędzie się przed W. Ulatowskim Sędzią w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Zbiór objaśnień i warunków przejrzane być magą w kancelarji Pisarza Trybunału i u podpisanego Patrona w Sielcach.

Karol Łuniewski, Patron.

N. D. 6273. W dniu 20 Sierpnia (1 Września) 1869 r. o godzinie 12 w południe na targu w Rynku Starego-miasta, ruchomości w zastaw dane, jako to: kapota sukienna, szlafrok kartonowy i suknia jedwabna, w moc postanowienia Sądu przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

Pawłowski, Komornik.

N. D. 6204. W dniu 19 (31) Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe, w Warszawie na Grzybowie, w dniu 21 Sierpnia (2 Września) t. r. o godzinie 11 z rana na Muranowie, i 21 (2) t. m. i r. o godzinie 2 z południa przed Trzema-Krzyżami na placu publicznym, rozmaite ruchomości, wagi decymalne, obrazy olejno malowane, warsztaty kotlarskie i t. p., przez licytację sprzedane zostaną.

Warszawa dnia 16 (28) Sierpnia 1869 r.
Skierkowski, Komornik.

N. D. 6233. Prawnie zajęte objekta, jako to: rozmaite wstążki, koronki, tuliki, sznelki, pudełka, rygały i bufety sklepowe, meble machoniowe i jesionowe, fortepian, salopa atłasowa futrem podbita, w zastawie będąca, w Warszawie w dniu 21 Sierpnia (2 Września) r. b. o godzinie 10 rano na gruncie domu Nr. 2258, w dniu 22 (3) t. m. o godzinie 10 rano na Muranowie, a o 12 w południe na Sewerynowie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

W. *Karwowski*, Komornik.

N. D. 6272. Prawnie zajęte dochody nieruchomości Nr. 1338 w Warszawie przy ulicy Św. Krzyzkiej, w Okręgu i Powiecie Warszawskim położonej, na rok jeden poczynając od dnia 20 Grudnia 1869 r. (1 Stycznia 1870 r.,) do tegoż dnia i miesiąca 1870/71 r., przez publiczną licytację wydzierżawione będą.

Termin do odbycia licytacji przed sobą samym na gruncie tejże nieruchomości na dzień 10 (22) Września r. b. godzinę 10 z rana Komornik oznaczył.

Licytacja zaczynać się będzie od sumy rsr. 1,000 lub wyższej jaką pierwszy z licytantów poda.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w kancelarji podpisanego Komornika, w Warszawie pod Nr. 1774 zamieszkałego, codziennie od godziny 3 do 6 z południa.

W. *Suprynіewicz*, K. p. S. A. K. P.

N. D. 6274. Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 20 Sierpnia (1 Września) r. b. o godzinie 10 z rana za Zelazną-bramą w Warszawie, rozmaite towary żelazne, w dniu 25 Sierpnia (6 Września) r. b. o godzinie 10 z rana na Starem-mieście, rozmaite meble i w tymże dniu o godzinie 12 w południe na targu przy Trzech-Krzyżach, różne meble, lustra, zegary i t. p., przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa dnia 16 (28) Sierpnia 1869 r.
Napoleon Mierkowski, Komornik.
(ulica S to Jerska Nr. 22 nowy).

N. D. 6246. W dniu 19 (31) Sierpnia 1869 r. o god. 10 z rana w Warszawie na targu Nowe Miasto zwanym warsztaty stolarskie z przyrządami, szafa olszowa, łóżko jesionowe, desek sosnowych sztuk 100 i t. p., a o godz. 11 z rana na Pradze przy Warszawie na targu głównym przedmieścia Pragi meble jesionowe i machoniowe, tualety, zegar, i t. p. w tymże miejscu dnia 20 Sierpnia (1 Września) r. b. o godzinie 10 z rana meble palisandrowe, machoniowe, jesionowe, fortepian, obrazy, i t. p. w d. 21 Sierpnia (2 Września) 1869 r. o godz. 10 z rana meble różne machoniowe i jesionowe, lustra, zegary, garderoba różna mezka, żyto w snopie, wozy i t. p. zaś w d. 22 Sierpnia (3 Września) 1869 r. o godz. 10 z rana w Warszawie w domu pod Nr. 1582 *d*/2 przy ulicy Jerozolimskiej meble, mianowicie biórko machonioniowe, krzesła, szafy, komody, łóżka, stoły jesionowe i sosnowe, sztychy, fotografie, obrazki oraz inne sprzęty gospodarskie kuchenne i t. p. wszystkie jako prawnie zajęte przedmiota przez publiczną licytację niezawodnie sprzedanemi będą.

Jan *Orłowski*, Komornik.
(pod Nr. 543 *b* przy ulicy Długiej mieszkający).

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D 6003. *Судъ Исправительной Полиціи въ Люблинѣ.*

Вызываетъ Ігнатія Витекъ прежде въ дер. Бискахъ проживающаго, нынѣ съ мѣста жительства неизвѣстнаго, дабы по собственному дѣлу въ теченіи 30 дней явился въ здѣшній Судъ или же увѣдомилъ о нынѣшнемъ своемъ мѣсто пребываніи, въ противномъ ибо случаѣ будетъ поступлено по закону.

Г. Люблинъ 1 (13) Августа 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Рупрехтъ.

Zapozywa Ignacego Witek wyrobnika poprzednio we wsi Biskach zamieszkałego a obecnie z pybytu niewiadomego, ażeby w sprawie przeciwko sobie uformowanej w ciągu dni 30 stawił się w tutejszym Sądzie, albo też doniósł o miejscu teraźniejszego swego zamieszkania, w przeciwnym bowiem razie postąpionem będzie według prawa.

Lublin d. 1 (13) Sierpnia 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Ruprecht.

N. D. 5793. *Судъ Простой Полиціи III. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ неизвѣстную по жительству Саломею Прзибыльскую поденщицу, лѣтъ 47 отъ роду, прежде въ Варшавѣ подъ № 3101б. жительствующую, чтобы въ теченіи 30 дней явилась въ здѣшній Судъ для выслушанія рѣшенія, или обявила о мѣстѣ своего жительства ближайшему Суду подъ опасеніемъ за неисполненіе сего законной отвѣтственности.

Г. Варшава, 29 Іюля (10 Августа) 1869 г.
Подсудокъ, Дзяшковскій.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. — ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 5119.



UPRZYWILEJOWANA
FABRYKA
TABACZNA



BRACI POLAKIEWICZÓW.

Ma honor polecić Szanownej Publiczności **nowo ulepszone PAPIEROSY** pod dawną nazwą „**Aromatique**" w 3-ch gatunkach i po dawnych cenach, a mianowicie:

1. Aromatique zwijane po cenie **rs. 1 kop. 30** za 100, czyli **kop. 13** za 10 sztuk.

2. Aromatique zwijane mocne po cenie **rs. 1 kop. 20** za 100 czyli **kop. 12** za 10 sztuk.

3. Aromatique nasypywane, po cenie **rs. 1 kop. 20** za 100 czyli **kop. 12** za 10 sztuk.

Do fabrykacji tych papierosów użyty jest najdroższy, najwyższy i starannie wysortowany tytoń turecki i dlatego posiadają one zapach prawdziwie aromatyczny, smak delikatny, a obok tego, są zrobione z wszelką starannością i elegancją, czem fabryka nasza zawsze się odznacza, tak przy wyrobie papierosów jak i cygar, a o czem szanowna publiczność łatwo może się przekonać.

7 - 12

N. D. 5995. Podaje do powszechnej wiadomości, iż **Bilet Lombardowy** wydany za Nr. 26,441 na rs. 10 przypadkowo zaginął.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 3 Września 1869 r., to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegoż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie, duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji. 1—3

N. D. 6231. Akcja drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej **pięciuset rublowa** Nr. 3271 bez kuponów, zaginęła mnie. Podając o tem do publicznej wiadomości, ostrzegam, iżby nikt obcy tej nie nabywał. Stosowne zastrzeżenia, gdzie należy poczynione zostały.

Warszawa dnia 15 (27) Sierpnia 1869 r.
Basili Freygang.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.